

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXV, NR 4 (313)

KWIECIEŃ 2017

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:
www.ursa.as.net.pl

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

W TYM NUMERZE

... W spółdzielniach jest mnogość i różnorodność kontroli i liczba uprawnionych do kontrolowania – jak nigdzie indziej. Stwierdzam to z autopsji, choćby na przykładzie naszej, Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – byliśmy i jesteśmy sprawdzani nieustannie i wielorako. I uważamy to za rzecz normalną, oczywistą, gdyż działamy w pełnej jawności, w oparciu o obowiązujące przepisy prawne, robiąc wszystko, by im sprostać z jak największą starannością. Żadne incydentalne przypadki, które się być może w tym względzie zdarzają – nie tylko z resztą w sektorze spółdzielczym – nie mogą stanowić podstawy do zanegowania takiego stwierdzenia...

– **twierdza prezes Zarządu KSM Krystyna Piasecka**

(czytaj na str. 5)

... Sporą część korespondencji do Rady Nadzorczej stanowiły zastrzeżenia dotyczące dokonanych zmian w regulaminach wewnętrznych Spółdzielni, a głównie kwestionujące zasadność zmiany naliczania stawek opłat za konserwację i remonty dźwigów, z opartej o liczbę osób zamieszkujących dany lokal na kwotę ustaloną w proporcji do powierzchni użytkowej lokalu. Podnoszone przez mieszkańców zastrzeżenia, że windami nie jeżdżą metry, odkrywcze nie są. Jeżdżą ludzie, a spośród nich na pewno większość z tych 3.800 „uciekierów”, którzy nagle zniknęli w trakcie sporządzania deklaracji o liczbie osób zamieszkujących lokale, składanych dla potrzeb ustalenia wysokości opłat na gospodarkę odpadami komunalnymi. Tu jest bowiem praprzyczyna dokonywanych później zmian w innych regulaminach...

– **wyjaśnia przewodniczący Rady Nadzorczej Jerzy Doniec**

(czytaj na str. 4)

... Jak wynika z prowadzonych na bieżąco danych finansowych, 31 grudnia 2016 roku łączna kwota zaległości w odniesieniu do stanu z poprzedniego roku nominalnie uległa zwiększeniu o 469.209 zł. Jednocześnie wskaźnik zaległości liczony w stosunku do potencjalnych wpływów pozostał na tym samym poziomie i wyniósł 7,26%. Ostatecznie kwota zadłużenia wynosiła w tym dniu łącznie 10.327.411 złotych...

– **informuje wiceprezes Zarządu Urszula Smykowska**

(czytaj na str. 3)

... Katowiccy radni wybrali i zdecydowali, że na terenie naszego miasta to liczba osób zamieszkujących w lokalach mieszkalnych jest podstawą do naliczania opłat za gospodarowanie odpadami. Jeszcze raz podkreślam, że do podejmowania decyzji w tym zakresie jest uprawniona tylko i jedynie Rada Miasta, a nie np. rada nadzorcza czy też zarząd którejkolwiek spółdzielni mieszkaniowej. Proszę to przyjąć do wiadomości i nie słuchać tzw. „wszystkowiedzących” siewców plotek, którzy swoimi wydumanymi „newsami” wywołują świadomie lub nieświadomie niepokoje, źle służące naszemu wzajemnym relacjom...

– **pisze w „Gorącym temacie” wiceprezes Zarządu Zbigniew Olejniczak**

(czytaj na str. 6)

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Wszystkim członkom
i mieszkańcom zasobów

Katowickiej
Spółdzielni
Mieszkaniowej
radości płynącej
z Chrystusowego
Zmartwychwstania,
oraz pogody ducha
i wiosny w sercach

życzą

Zarząd
i Rada Nadzorcza KSM

Wiosennego słońca,
optymistycznych
wiadomości

życzą Czytelnikom
Wspólne Sprawy



Ozdoby wielkanocne wykonane na warsztatach plastycznych
w Giszowieckim Centrum Kultury

WIOSENNIE NA ŚCIGAŁY

To chyba przypadek, że nowo wymalowane wnętrza balkonów budynku przy ul. Ścigały 27-33 tak bardzo konwenują z rozwijającymi się wokół tego domu żółtymi kwiatami krzewów. Całość wygląda niezwykle... wiosennie!

Połowa bloku już ukończona, w drugiej części trwają prace. Zgodnie z planem remontowym z funduszu

„B”, założonym na rok 2017, trwa kapitalny remont 40 balkonów, na których wymieniane są balustrady. Nadto położone zostają nowe płytki na podestach wejściowych do klatek schodowych tego domu. Koszt tego przedsięwzięcia sięgnie niemal 250 tys. zł.

Jak funkcja dobrego gospodarza osiedla zobowiązuje, baczny okiem

wszystkiego dogląda na co dzień **Leszek Boniewski**, przewodniczący Rady Osiedla im. ks. Franciszka Ścigały, będący także wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej KSM. Podobne prace jeszcze w tym roku nastąpią w budynku przy Ścigały 27a-31a, a potem, w kolejnych latach, w dalszych domach tego rejonu.



Rozpoczął się czas zgłaszania projektów do Budżetu Obywatelskiego roku 2018. Każdy z katowiczian, kto ukończył 16 lat, ma taką szansę do 12 maja roku 2017. To przeogromna okazja także dla mieszkańców zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, by ze środków miasta zrealizować sprawy, na które z kasy spółdzielczej nie starczy nam pieniędzy. Przykłady z trzech dotychczasowych edycji Budżetu Obywatelskiego dowodzą, że warto startować w tym miejskim konkursie propozycji

Zgłoszenia projektów do 12 maja 2017 roku BUDŻET OBYWATELSKI 2018

i inicjatyw. Jest o co walczyć, bo Budżet Obywatelski na 2018 rok wynosi 24 miliony 521.598 zł, z czego 21 milionów 372.883 zł przeznaczono na zadania lokalne, a 3 miliony 148.715 zł na zadania ogólnomiejscowe.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że zgłaszane projekty muszą być zlokalizowane na terenach miejskich, Skarbu Państwa w użytkowaniu wieczystym miasta Katowice, grunach spółdzielni mieszkaniowych lub wspólnot, Katowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego oraz na terenach Skarbu Państwa lub miasta Katowice, będących w użytkowaniu wieczystym powyższych podmiotów. Wnioskodawca ma możliwość wskazania lokalizacji alternatywnej projektu, na wypadek gdyby główna lokalizacja nie pozwalała na jego realizację.

Kto ma pomysł – niechaj go zgłosi. Wszelkie formularze niezbędne do tego celu pobrać można w Wydziale Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta (Rynek 13, pokój 205, telefony 32 - 259 31 42 i 43) oraz na stronie internetowej: <http://bo.katowice.eu/Aktualnosci/Stromy/Formularze-zgloszeniowe-i-inne-zalaczniki.aspx>

Podkreślić trzeba, że takiemu zgłoszonemu wnioskowi towarzyszyć musi obowiązkowo lista poparcia, z imiennym wykazem osób, które uznają zgłaszaną propozycję za społecznie celową. Każdy mieszkaniec zameldowany w Katowicach, który ukończył 16 lat może podpisać dowolną ilość list poparcia dla wniosków,

jednak w przypadku zadań lokalnych mogą to być tylko zadania dotyczące dzielnicy jego zameldowania.

Są dwa rodzaje projektów B.O. – lokalne oraz ogólnomiejscowe. Lokalne zgłosić można tylko dla rejonu swego zamieszkania (zgodnie z podziałem miasta na tzw. Jednostki Pomocnicze), a ogólnomiejscowe dostępne są wszystkim zameldowanym w Katowicach. Jednostki są 22: Śródmieście, Załęska Hałda - Brynów Część Zachodnia, Zawodzie, Os. Paderewskiego - Muchowiec, Brynów Część Wschodnia

- Os. Zgrzebnika, Ligota - Panewniki, Załęże, Osiedle Witosa, Osiedle Tysiąclecia, Dąb, Welnowiec - Józefowiec, Koszutka, Bogucice, Dąbrówka Mała, Szopienice - Burowiec, Janów - Nikiszowiec, Giszowiec, Murcki, Piotrowice - Ochojec, Zarzecze, Kostuchna, Podlesie. Taki podział miasta w znacznej mierze odpowiada układowi 17 osiedli KSM.

Rzecz można, że to właśnie Jednostki Pomocnicze są gospodarzami Budżetu Obywatelskiego. To one organizują spotkania informacyjne (już są w toku od końca marca), a ich terminy podawane są rozklejanych po mieście obwieszczeniach, nadto znajdują się w internecie: <http://bo.katowice.eu/Aktualnosci/Stromy/Przed-nami-22-dzielnice-spotkania-informacyjne.aspx>

Internet jest jak widać niezmiernie ważnym narzędziem w korzystaniu z Budżetu Obywatelskiego. Od pomysłu, przez jego rozpropagowanie, po głosowanie za jego realizacją. A ten akt wyboru najlepszych propozycji od roku 2017 możliwy jest właśnie nie tylko w formie bezpośredniego udania się do punktu głosowań, ale także w postaci głosowania elektronicznego. I (ilościowo) internauci są górą. W tym roku głosowanie odbywać się będzie w dniach 11 - 24 września. Internetowo przez cały ten okres, a bezpośrednio, w punktach głosowań tylko w dniach 22-24 września.

Zatem – nie przegapmy terminu 12 maja br. Skorzystajmy z możliwości, jakie daje nam Budżet Obywatelski.

ZAPROSZENIE DLA MIESZKAŃCÓW NA DEBATĘ SPOŁECZNĄ

Komendant Komisarzatu Policji II w Katowicach oraz Zarząd Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zapraszają mieszkańców dzielnicy Bogucice i Koszutka zainteresowanych kwestią bezpieczeństwa w dzielnicy na debatę społeczną w trakcie której omówione zostaną zagadnienia związane z Krajową Mapą Zagrożenia Bezpieczeństwa oraz Nową Koncepcją Pracy Dzielnicowej. Debatę będzie miała na celu także popularyzacja Placówki Przyjęć Dzielnicowych z/s w Katowicach przy ulicy Modrzewiowej 24b/45.

Spotkanie odbędzie się w Sali Konferencyjnej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ulicy Klonowej 35c w czwartek, 20 kwietnia 2017 roku o godz. 17⁰⁰.

Serdecznie zapraszamy

**KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI II W KATOWICACH
I ZARZĄD KATOWICKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ**

Indywidualne rozliczenia z fiskusem kończą się w kwietniu

NIE ZAPOMNIJMY PRZEKAZANIA 1% PODATKU DOCHODOWEGO NA NASZYM ZDANIEM WAŻNY CEL

Co roku przypominamy naszym Czytelnikom, że każdy podatnik płacący podatek dochodowy od osób fizycznych może przeznaczyć 1% swojego należnego podatku (pobranego uprzednio przez fiskusa) na rzecz wybranej przez siebie organizacji pożytku publicznego (OPP), a także – za jej pośrednictwem – indywidualnej osobie. Podstawą takiej możliwości jest ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2016 r., poz. 1817 z późn. zm.) obowiązująca od 1 stycznia 2014 roku. Inaczej mówiąc: ze stu procent podatku, jaki każdy odprowadzić musi na rzecz państwa, możemy „odzyskać” 1% podatku i darować go temu, kto naszym zdaniem najbardziej potrzebuje takiego wsparcia, no i oczywiście spełnia formalne wymagania uprawniające go do otrzymania takowej darowizny.

Aktualny wykaz organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2016 znajduje się na portalu internetowym Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, na stronie: <http://www.mpips.gov.pl/bip/wykaz-organizacji-wykaz-organizacji-pozytku-publicznego/#akapit39>

Znajduje się w nim 8521 organizacji pożytku publicznego, z których wiele jest „przebieżnikami” pieniędzy wpływających z owych 1-procentowych odpisów i dostarcza je osobom wskazanym przez podatnika – darczyńcę jako **cel szczegółowy** dla konkretnej osoby.

Jeszcze ważna informacja dla **emerytów i rencistów**, dla których pieniądze otrzymywane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są jedynym dochodem. W waszym imieniu ZUS przesyła do właściwego (zgodnego z waszym miejscem zamieszkania) Urzędu Skarbowego PIT-40, stanowiący roczne obliczenie waszego podatku i będący kopią rozliczenia, które sami otrzymujecie na adres domowy.

Chcąc przekazać 1% z pobranego już wam podatku organizacji pożytku publicznego (a niekiedy za jej pośrednictwem na rzecz konkretnej osoby) musicie Państwo indywidualnie rozliczyć się z fiskusem i w tym celu udać się do Urzędu Skarbowego. Niestety bez tej (uciążliwej i biurokratycznej) czynności nie przekazacie swoich pieniędzy temu, komu waszym zdaniem bardzo by się przydały. Zostaną skonsumowane – jak całe pozostałe 99% waszego podatku – przez budżet naszego państwa, na cele społeczeństwu na ogół bliżej nieznane.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl
katowickaskm@gmail.com
GODZINY PRACY: po-

niedzialki, czwartki: 8 - 16, wtorki, środy: 8 - 17, piątki: 8.30 - 14.30. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 2084 - 742, Fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycji: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział

Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatowi: 32-20 84 777, Agencja UNIQA - dawniej „FILAR” w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ZAKŁADY CELOWE: MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): tel. całodobowe: 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Roździeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haprowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im.

Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowiec 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfa 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędzia 19, tel. 32 25 15 614.

KLUBY OSIEDLOWE: „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowicka 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Roździeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawicka 13, tel. 32 25 53 536.

KONTAKT Z REDAKCJĄ Wspólnych Spraw, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl

INTERNETOWA WITRYNA SPÓŁDZIELNI: www.ksm.katowice.pl

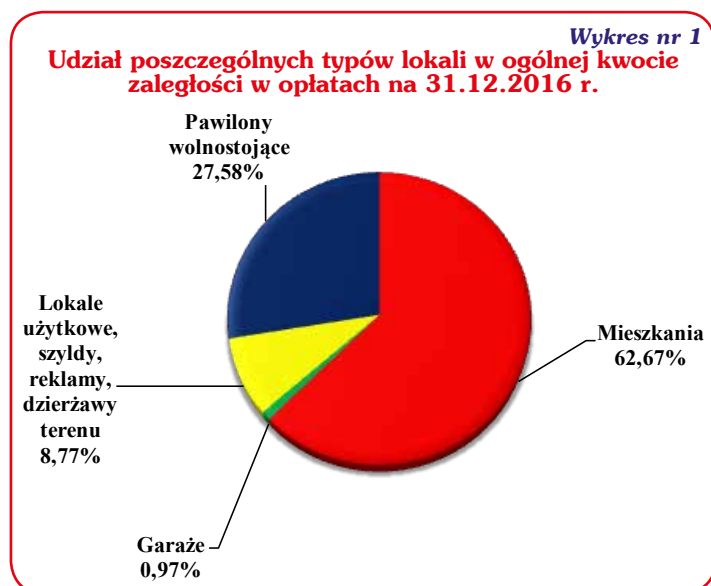
10 327 411 ZŁOTYCH NIE WPŁACONO NA KONTO KSM

Zarządzanie nieruchomością polega na podejmowaniu decyzji i działań mających na celu zapewnienie właściwej gospodarki ekonomiczno-finansowej nieruchomości oraz bezpieczeństwo użytkownika i właściwą eksploatację. Do działań zarządczych należy więc zarówno bieżące administrowanie obiektami i terenami przynależnymi (zielen, drogi, chodniki, place zabaw itd.), jak i podejmowanie czynności zmierzających do utrzymania nieruchomości i ich otoczenia w stanie zgodnym z ich przeznaczeniem – i co najmniej nie pogorszonem.

mgr URSZULA SMYKOWSKA
– zastępca prezesa Zarządu, zastępca dyrektora do spraw
Ekonomiczno-Księgowych, Główny Księgowy KSM

od użytkowników poszczególnych nieruchomości nie zabezpieczają pełnego pokrycia ponoszonych na te
Tabela A

lp	Typ lokalu	ilość lokali	pow. użytkowa w m ²	zaległości bieżące nie kierowane na drogę sądową	zaległości dochodzone na drodze prawnej		razem
					w toku postępowania	objęte nakazem	
	1	2	3	4	6	7	8
1	Mieszkania	19 073	959 848	3 554 226	939 666	1 978 784	6 472 677
2	Garaże	1 709	27 966	67 098	16 775	16 717	100 591
3	Lokale użytkowe, szklidy, reklamy, dzierżawy terenu	437	18 839	233 569	204 401	468 144	906 115
4	Pawilony wolnostojące	191	20 579	186 509	1 866 733	794 786	2 848 029
	Ogółem	21 410	1 027 232	4 041 403	3 027 576	3 258 432	10 327 411



Realizacja powyższych zadań w sposób naturalny wiąże się z koniecznością ponoszenia kosztów, które z kolei winny być pokrywane z wpływów akumulowanych w formie comiesięcznych opłat – wnoszonych przez użytkowników tych nieruchomości, czyli osoby korzystające z lokali zarówno mieszkalnych, jak i niemieszkalnych – niezależnie od posiadanego do nich tytułu prawnego. Jest to jeden z ich podstawowych, ustawowych obowiązków zapisanych również w Statucie tutejszej Spółdzielni, przyjmowanym przez spółdzielców w momencie składania deklaracji członkowskiej. Niestety nie wszyscy zobowiązani terminowo się z tego obowiązku wywiązują. Powoduje to, iż wpływy bieżące

nieruchomości kosztów. Występujące w poszczególnych nieruchomościach zaległości zmniejszają bieżącą płynność finansową Spółdzielni, a tym samym ograniczają możliwość realizacji konkretnych zadań rzeczowych.

KSM naturalnie kwestiom tym nie przygląda się beczynnie. Jak co roku windykacja zaległości płatniczych należała do grupy ważniejszych w skali Spółdzielni zagadnień, którymi zajmowały się zarówno Zarząd Spółdzielni (ze swymi służbami), jak i Rady Osiedli oraz Rada Nadzorcza.

Jak wynika z prowadzonych na bieżąco danych finansowych, 31 grudnia 2016 roku łączna kwota zaległości w odniesieniu do stanu z poprzedniego roku nominalnie

(Ciąg dalszy na str. 7)

Członkowie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wszyscy korzystający z jej usług, w pierwszej kolejności oczekują dobrego nią zarządzania. Trafnego w sprawach bieżących i perspektywicznych, skutecznego i szybkiego w efektach, gospodarnego oraz oszczędnego w rozliczeniach i kosztach. Wszyscy przy tym są (muszą być!) świadomi, iż Spółdzielnia działa na zasadzie samofinansowania się. Zaspokojenie najróżniejszych potrzeb możliwe jest tylko wtedy, gdy skala wydatków mieści się w posiadanych wpływach. A tymi są comiesięczne opłaty za lokale znajdujące się w zasobach Spółdzielni. Tak jest w budżecie rodzinnym: wydać można (przykładowo) 1000 złotych wtedy, gdy uprzednio pieniądze te się otrzymało (za pracę, jako emeryturę lub rentę). Gdy sumy tej nie mamy, nie uzyskamy oczekiwanej satysfakcji.

Na niejedno i nie raz nam brakuje, więc dlatego mamy ustaloną hierarchię wydatków – od pilnych i niezbędnych poczynając. W tej kategorii winny mieścić się u każdego opłaty: za mieszkanie, za zużycie prądu i gaz (jeśli się zeń korzysta), także za garaż i miejsce parkingowe (kto je ma), państwowy abonament radiowo-telewizyjny oraz (kto sobie założył) za kablówką tv i internet, także za ubezpieczenia: życiowe, mieszkania, pojazdu, no i (co oczywiste) stosowne środki na życie – wszak bez jedzenia jest niemożliwe. Dopiero potem (jeśli coś nam zostaje z dochodów) jest pole na inne wydatki. Od lekarstw (... odpukać!) poczynając, przez odzież i obuwie, artykuły gospodarstwa domowego, aż do – w setkach liczonych i tutaj nie do wymienienia – możliwości spożytkowania posiadanych pieniędzy, na przyjemnościach i (nawet) używkach kończąc.

„Dziura” zadłużeń

Sęk w tym, że tak ustalona, logiczna hierarchia wydatków „wali się”, gdy KTOŚ np. uzna, iż NAJPIERW kupi sobie jakąś nowość rynkową (motoryzacyjną, telefoniczną, komputerową itp.), skorzysta z ofert podróźniczych, rozrywkowych i najróżniejszych atrakcji sugerowanych przez nachalne reklamy, dopiero POTEM ureguluje (wcześniejsze i stałe) należności. Kalkuluje: do powstałej „dziury budżetowej” w pierwszej kolejności wrzucić można miesięczne opłaty za mieszkanie. No bo przecież z dnia na dzień nikogo z lokalu nie da się wyrzucić. Co innego z prądem, gazem, kablówką, internetem – mogą odciąć. No i tak z życia ponad stan (wcale nie tak rzadkiego), czyli w efekcie z niepłacenia za mieszkanie, powstaje w Spółdzielni już wielka „dziura budżetowa”, skupiająca w sobie te indywidualne. Powiększają ją niekiedy zatory płatnicze powstałe ze smutnych, losowych przypadłości – jak bezrobocie, wypadek, czy długotrwała choroba.

Zadłużenia w opłatach na koniec 2016 roku wynosiły ponad 10 milionów 327 tysięcy złotych. Szczegółowo dokumentuje to publikowana analiza. Jej konkluzje trzeba mieć na uwadze, gdy w czerwcu spotkamy się na dorocznym Walnym Zgromadzeniu Członków KSM. Będzie ono stosownym miejscem i czasem także na refleksję: o ileż więcej moglibyśmy dokonać w zaspokajaniu naszych potrzeb i oczekiwań, gdy tej „dziury” zadłużeń nie było. Ona właśnie w wielu przypadkach oddziela to, czego chcemy, od tego, co możemy.

Nasze, wspólne sprawy...

Jak w każdym miesiącu, tak i w marcu, posiedzenie Rady Nadzorczej rozpoczęło się od rozpatrywania spraw członkowskich, czyli od oceny wniosków Zarządu dotyczących długotrwałych dłużników we wnoszeniu opłat za korzystanie z lokalu. Tę z kolei poprzedza informacja o aktualnej sytuacji zadłużenia użytkowników lokali w Spółdzielni. Na dzień 28 lutego 2017 r. zadłużenie wynosiło 10.537.362 zł, stanowiąc 7,39% należności średniorocznych. W stosunku do zadłużenia na koniec stycznia br. wzrosło ono o 208 tys. zł, podczas gdy w ciężar tych zadłużeń zaksięgowano kwotę 231 tys. zł, stanowiącą sumę niedopłat za wykorzystane media, tak więc można przyjąć, że utrzymały się praktycznie na podobnym poziomie.

Na to marcowe posiedzenie Rady Zarząd skierował 5 wniosków o wykreślenie z rejestru członkowskiego. Przed terminem posiedzenia, z tego grona 3 członków zdążyło spłacić swoje zadłużenie, stąd Radzie przyszło rozpatrywać już tylko dwa wnioski. W obu przypadkach Rada podjęła uchwały o wykreśleniu tych osób z rejestru członkowskiego. Z kolei Rada uchyliła 5 swoich poprzednich decyzji o pozbawieniu członkostwa w Spółdzielni, zadłużenia te zostały bowiem zlikwidowane.

W pierwszym punkcie porządku posiedzenia poświęconego omawianiu spraw gospodarczych, Rada zapoznała się z wynikami ekonomicznymi osiedli i Zakładów Celowych za rok 2016.

W zakresie eksploatacji Spółdzielni zamknęła rok 2016 niewielką nadwyżką wpływów nad kosztami. Dodatni bilans otwarcia roku 2016 nadwyżkę tę jeszcze nieco powiększył. Wszystko niestety jako wielkości naliczone, a nie rzeczywiste wpływy. Tak poważne zadłużenie użytkowników we wnoszeniu opłat, nawet dla tak dużej Spółdzielni, stanowi znaczne obciążenie w realizacji statutowych celów. Nie wszystkie osiedla Spółdzielni osiągnęły wynik dodatni tzn., że ich wpływy nie pokryły kosztów. Czterema osiedlami, które nie zdołały zbilansować wpływów z kosztami, są: Śródmieście, Wierzbowa, Szopienice i Ligota. Widząc rysujące się zagrożenie dla równowagi finansowej osiedla, te

jeszcze w trakcie 2016 roku podjęły działania, głównie przez podniesienie wysokości stawek opłat, tak by doprowadzić do likwidacji rysującego się niedoboru. Niedobór ten zostanie zlikwidowany sukcesywnie na przestrzeni obecnego roku.

Dokonując oceny w zakresie gospodarki środkami na funduszu remontowym będącym w dyspozycji osiedli, tzw. „B”, Rada odnotowała realizację robót remontowych na planowanym poziomie, jak i satysfakcjonujący wynik ekonomiczny. W skali całej Spółdzielni nastąpiła przewaga wpływów nad kosztami

działalności. Lokomotywą był tu Zakład Ciepłowniczy. Serwis Techniczny kolejny już rok zakończył na minusie, tradycyjnie już przez brak zleceń z osiedli na odsnieżanie. Tegoroczna zima, choć mroźna, do obfitującej w opady nie należała. W tej sytuacji wyniki ekonomiczne Zakładów Celowych za rok 2016 Rada uznała za satysfakcjonujące.

Kolejny punkt posiedzenia Rady poświęcony był sytuacji w zaległościach w opłatach za lokale na koniec 2016 rok wraz z omówieniem form i skuteczności windykacji. Materiał

nim poziomie 1,9%, podczas gdy rok wcześniej wyniosła 4,4%. Ta zwiększona wynikała z wyborczego charakteru Zebrań. Tworzono nowe składy Rad Osiedli.

Również zbliżający się termin Walnego Zgromadzenia był powodem przyjęcia przez Radę uchwały w sprawie ustalenia wykazu nieruchomości KSM wchodzących w skład osiedli wyodrębnionych organizacyjnie i gospodarczo.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada stosowną uchwałą ustaliła służebność gruntową dla

WPŁYWY NALICZONE KOSZTY PONIESIONE

z tą uwagą, że i w tym przypadku koszty są faktycznie poniesione, a wpływy jedynie naliczone. Przewagę wpływów nad kosztami osiągnięto bez naruszania dodatniego bilansu otwarcia 2016 roku. Również i przy realizacji remontów nie wszystkie osiedla zakończyły rok miniony wynikiem dodatnim. Należą do nich: Haperowiec, Giszowiec, Janów i os. im. Ściegiennego. Trzy pierwsze osiedla wykonały zwiększony zakres robót i w roku obecnym powinno dojść u nich do likwidacji tego wyniku ujemnego. Bardziej złożona jest sytuacja w osiedlu Ściegiennego, które złożyło już wcześniej tzw. plan naprawczy i zadłużenie swoje zlikwiduje sukcesywnie na przestrzeni najbliższych lat.

Rozpatrując łącznie wyniki ekonomiczne osiedli za rok 2016, a więc na eksploatacji i funduszu remontowym część „B”, osiedla uzyskały wynik dodatni. Niestety nadwyżkę tej bardzo daleko do zbilansowania się z zadłużeniem przy wnoszeniu opłat za korzystanie z lokali. Mimo tego udaje się Spółdzielni prowadzić racjonalną gospodarkę remontową, której efekty są widziane gołym okiem, szczególnie na tle powszechnej szarizny.

Zakłady Celowe łącznie uzyskały wynik dodatni tzw. wartość sprzedaży usług była wyższa od kosztów

ten zamieszczony jest w tym numerze „Wspólnych Spraw” (str. 3, 7-9), stąd zbytecznym byłoby omawianie zawartych w nim informacji.

Rada uznała, że realizowane formy windykacyjne są skuteczne, a główną przeszkodą na tej drodze jest istniejący stan prawny. Zdecydowana większość lokali mieszkalnych w Spółdzielni to lokale typu własnościowego i odrębnej własności. Zadłużony lokal podlega wówczas – w oparciu o wyrok sądowy – egzekucji komorniczej. Egzekucja taka jest skomplikowana, kosztowna i przede wszystkim długotrwała. Na drodze do likwidacji zadłużeń lokali typu lokatorskiego czy najmu, stoi natomiast brak odpowiedniej ilości lokali socjalnych w Katowicach. Do obowiązku ich dostarczenia jest bowiem zobowiązana gmina, a nie-realizowanie przez nią w terminie tej powinności skutkuje wpłatami odszkodowań za brak tych lokali. Zadłużenie na koniec 2016 roku było na tym samym poziomie co na koniec 2015 roku i wyniosło 7,26% należności średniorocznych.

Z kolei Rada zapoznała się z informacją Zarządu o przebiegu Zebrań Osiedlowych, które poprzedzały tegoroczne Walne Zgromadzenie, przewidziane tradycyjnie już na czerwiec. Trudno za satysfakcjonującą uznać frekwencję na tych Zebraniach. Była ona na śred-

nieruchomości w osiedlu Giszowiec przy ul. Wojciecha.

W ostatniej fazie posiedzenia Rada Nadzorcza zapoznała się jak zwykle z korespondencją do niej kierowaną. Sporo uwagi Rada poświęciła zapoznaniu się z treścią wystąpienia Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawelna” z Łodzi zawierającego wnikliwą i krytyczną ocenę toczącego się procesu legislacyjnego, kolejnej wersji nowelizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych autorstwa posłów z Klubu Poselskiego „Kukiz-15”. O tym kuriozalnym projekcie była obszerna informacja w marcowym wydaniu „Wspólnych Spraw”. Rada Nadzorcza i Zarząd KSM w pełni poparły zawarte w tym piśmie argumenty zmierzające do zaniechania dalszych prac nad tym projektem ustawy, jak i podobnymi, wydzwięk których zmierza raczej do likwidacji spółdzielczości mieszkaniowej a nie do usprawnienia zarządzania zasobami spółdzielczymi i zwiększenia wpływu członków na podejmowane decyzje.

Sporą część korespondencji stanowiły zastrzeżenia dotyczące dokonanych zmian w regulaminach wewnętrznych Spółdzielni, a głównie kwestionujące zasadność zmiany naliczania stawek opłat za konserwację i remonty

(Dokończenie na str. 9)

Szanowni Państwo. W dopiero co ogłoszonym przez serwis We Are Social raporcie za rok 2016, dotyczącym 232 krajów (w tym Polski) znajdujemy sporo ciekawych, uznawanych za kluczowe informacji w tym, że w krajach objętych analizą statystyczną mamy: 3,42 miliardy użytkowników internetu, 2,31 mld użytkowników mediów (prasy, radia, telewizji), 3,79 mld użytkowników (unikatowych – indywidualnych) telefonów komórkowych, 1,97 mld użytkowników mobilnych mediów społecznościowych. O polskich realiach są także takie m.in. dane: populacja w Polsce – 38,6 mln (w tym 61% mieszkańców miast); liczba aktywnych internautów – 25,71 mln (67%), aktywnych użytkowników mediów społecznościowych – 14 mln (36%), liczba aktywnych telefonów komórkowych – 58,84 mln (152%), zatem w Polsce przypada 1,5 telefonu na jednego mieszkańca naszego kraju; aktywnych mobilnych użytkowników sieci społecznościowych – 10 mln (26%). Ponieważ dane te ustalane były w styczniu 2016 roku, jest rzeczą oczywistą, że aktualnie (w kwietniu 2017) wskaźniki te są wyższe.

Czy zatem może dziwić, że świat, w dobie postępującej cyfryzacji społeczeństw co rusz jest w szybkim tempie niepokoiony informacjami o różnego rodzaju incydentach – cyberatakach, infekowaniu komputerów, próbach lub udanych włamaniach o różnej skali, a skierowanych w instytucje publiczne i pojedynczych użytkowników i inne? Od kilku miesięcy świat poruszony jest ujawnieniem istnienia w obiegu fałszywych wiadomości i nazwania ich „fake news” (które to angielskojęzyczne określenie uzyskało natychmiast swe „obywatelstwo” we wszystkich językach). „Fejki” są więc i w polszczyźnie. Tę światową rangę wiadomościom preparowanym dla okłamywania odbiorców nadały wydarzenia w USA związane z niedawną prezydencką kampanią wyborczą. Prezydentem największego mocarstwa został jak wiadomo Donald Trump. Zwolennicy przegranej kandydatki Hillary Clinton obwiniają za to właśnie „fejki”. Nie mnie dociekać prawdziwości (lub fałszywości) takiej tezy. Ale jej postawienie, a także niezależne od tego wydarzenia informacje rządowe, wydawane w wielu państwach, o szkockich wyrządzanych przez fejki, dają sporo do myślenia. Nade wszystko do obaw: co z docierających do każdego z nas jest faktem, obiektywną prawdą, a co kłamstwem?

Stworzona przez komputerową sieć internetową i mobilnych smartfonów możliwość bezpośredniego

i natychmiastowego komunikowania się każdego z każdym zlikwidowała wszelkie bariery czasowe i przestrzenne.

Fejkiusa stworzyć i upowszechnić może każdy mający dostęp do sieci. Indywidualny użytkownik, specjalistyczny w dezinformacji portal (firma), wszelkie publikatory. Im szczególnie łatwo, toteż z tych m.in. względów otrzymały już dawno miano czwartej władzy. Określa się nim, jak wiadomo, w państwach demokratycznych, wolną prasę, media masowe, środki masowej komunikacji, środki przekazu społeczne-

go. Owa czwarta władza stawiana jest w równym szeregu obok trzech pierwszych: władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej, gdyż siła prasy i pozostałych mediów jest tak wielka, że może kształtować społeczeństwo i politykę. Jednocześnie spełnia (powinna!) funkcję kontrolną poprzednich trzech władz, aby nie dochodziło do nadużyć i korupcji.

O tym, jak – przykładowo telewizja – może „urabiać” społeczeństwo” przekonać można się było niedawno oglądając autorski program Jacka Łęskiego „Chodzi o pieniądze”, wyemitowany 6 lutego 2017 roku. w TVP 1. Wygłosił m.in. takie słowa: „Spółdzielcy głosu nie mają i służą za dostarczycieli pieniędzy na funkcjonowanie swoistych udzielnych księstw wyjętych spod prawa. Mimo zmiany ustroju od ponad ćwierć wieku Państwo praktycznie nie ma żadnej kontroli nad działalnością spółdzielczych bosów. A jak wiadomo brak nadzoru rozzuchwala.” W całej rozciągłości popierała go uczestnicząca w audycji pani senator Lidia Staroń, która polską spółdzielczość mieszkaniową określiła mianem „niewolnictwa XXI wieku”. Te łże pomówienia owocują w tworzeniu antyspółdzielczych nastrojów. W prasie codziennej pojawiają się więc żądania: „Spółdzielczość do kontroli”, posłowie rządzącej koalicji zgłosili nowelizację ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i awizują dalsze prawne zmiany ustawowe, dla – wreszcie(?) – skutecznego kontrolowania owych „udzielnych księstw”.

Tymczasem nie jest tak, jak usiłuje wmówić wszystkim autor przywołanego wyżej programu. Prawda jest bowiem zgoła inna, bo (bez względu na ustrój w jakim spółdzielnie funkcjonowały) – chyba tylko w spółdziel-

niach jest mnogość i różnorodność kontroli i liczba uprawnionych do kontrolowania – jak nigdzie indziej. Stwierdzam to z autopsji, choćby na przykładzie naszej, Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – byliśmy i jesteśmy sprawdzani nieustannie i wielorako. I uważamy to za rzecz normalną, oczywistą, gdyż działamy w pełnej jawności, w oparciu o obowiązujące przepisy prawne, robiąc wszystko, by im sprostać z jak największą starannością. Żadne incydentalne przypadki, które się być może w tym względzie zdarzają – nie tylko z resztą w sektorze spółdzielczym – nie mogą stanowić podstawy do zanegowania takiego stwierdzenia.

Ba, jesteśmy w sposób oczywisty zainteresowani tym, by ktoś zwerifikował i ocenił (a tak się dzieje) naszą pracę i jej efekty, a także wskazał ewentualne niedociągnięcia lub błędy, dając

administracji osiedli, jak i zakładów wykonawczych (pomijam tutaj aspekt kontroli i nadzoru nad tymi jednostkami sprawowanymi przez służby etatowe Spółdzielni – bowiem to powinność wynikająca z zakresu obowiązków). Wszak każdego dnia oceny tego co się dzieje na terenie każdego osiedla dokonują sami mieszkańcy, przekazując na bieżąco swoje spostrzeżenia, uwagi i wnioski władzom Spółdzielni, a także inicjując (w zakresie swych krytycznych spostrzeżeń, wątpliwości, podejrzeń) – stosowne kontrole wewnątrzspółdzielcze czy też angażując kontrole zewnętrzne, instytucjonalne. Kontrolę realizują też w imieniu swoich spółdzielczych wyborców przedstawicielskie samorządowe organy osiedlowe (jakimi są wybrane przez mieszkańców – członków Spółdzielni i spośród nich) Rady Osiedlowe.

ŁŻE POMÓWIENIA

szansę na poprawę. Dlatego też wielu kontrolom poddajemy się w sposób całkowicie dobrowolny. Nie jestem upoważniona do oceny – czy we wszystkich spółdzielniach tak postępują, ale w moim najbliższym otoczeniu spółdzielczym nie znam spółdzielni, które by unikały, utrudniały lub torpedowały jakiegokolwiek kontrole. Z naszego punktu widzenia są one wręcz pożądane wobec znacznej zmienności polskiego prawa i niestabilności funkcjonujących rozwiązań modelowych w gospodarce spółdzielczej, na które same spółdzielnie faktycznie wpływu nie mają.

Śmiem też twierdzić, na podstawie wieloletniej praktyki, że w polskich realiach spółdzielczość mieszkaniowa jest dziedziną działalności gospodarczej i publicznej, chyba najbardziej, najpowszechniej i najczęściej kontrolowaną – dotyczy to zwłaszcza dużych organizmów spółdzielczych, a co spróbuję niedoinformowanym lub nieorientowanym w temacie w jakiś sposób przybliżyć w niniejszym felietonie. Ale czy uda mi się przekonać nieprzekonanych, wierzących indoktrynerom lub posiadaczom własnych „wizji”, to już inna sprawa – i pewnie – nie, bo stara prawda głosi iż fakty wprawdzie bywają silne, to jednak domniemania są silniejsze.

A zatem jak to jest w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej? Po pierwsze – Zarząd i Dyrekcja Spółdzielni – we wszystkich aspektach działania – na bieżąco są kontrolnie oceniane, a praca jest nadzorowana przez elektorat członkowski i jego organy przedstawicielskie, a więc Radę Nadzorczą, jej komisje problemowe (gremium liczące 26 osób) oraz dorocznice przez Walne Zgromadzenie członków. Po wtóre – również na bieżąco kontrolnym ocenom podlega zarówno praca terenowych

Prawidłowość funkcjonowania Spółdzielni jest przedmiotem badania wykonywanego nieustannie (w oparciu o roczne i doraźne plany kontroli) przez specjalistów z Działu Kontroli Wewnętrznej Spółdzielni. Sprawozdania roczne z tych kontroli są przedstawiane Radzie Nadzorczej i członkom w „Materiałach na Walne Zgromadzenie”.

Skala i suma tych kontrolnych poczynań realizowanych przez wymienione wyżej gremia kontrolne już na tym etapie jest szeroko zakrojona – bowiem obejmuje wszystkie sfery działalności Spółdzielni, wchodząc zarówno w kwestie ekonomiczne, techniczne, eksploatacyjne, wykonawcze, bezpieczeństwa, itd. Ale i tak stanowi to nieledwie część ogółu kontroli, z jakimi Spółdzielnia ma do czynienia i jakim w bieżącym działaniu podlega. Bo znacznie więcej jest kontroli zewnętrznych. Zarówno szczegółowych, jak i kompleksowych, realizowanych przez wyspecjalizowane w danej branży instytucje i urzędy kontrolne.

Pora wskazać i na nie, ale proszę tego nie odczytywać jako utyskiwanie czy uzalanie się nad faktem, iż takowe są i występują – a jedynie jako informację, iż mają one istotnie miejsce – prowadzone są bowiem w celu ochrony szeroko rozumianych interesów ogółu członków Spółdzielni, a także właścicieli nieruchomości przez Spółdzielnię zarządzanych. Są równie ważne i istotne dla władz Spółdzielni, potwierdzając w wyniku sprawdzenia określonych elementów działalności Spółdzielni prawną poprawność i prawidłowość postępowania czy też zwracających uwagę w formie opinii, decyzji czy

(Dokończenie na str. 11)

W poprzednim, marcowym „Gorącym temacie” na łamach „Wspólnych Spraw” zapowiedziałem powrót do tematu zmian w zakresie „Systemu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi” w Katowicach, bo uważam, że jest to temat nadal bardzo gorący, a do tego warty uwagi – mimo upływu blisko czterech lat od jego wprowadzenia. Tym bardziej, że system ów ulegnie wkrótce dość istotnym zmianom, które niekoniecznie zostały powszechnie dostrzeżone i przyjęte do stosowania.

Zacząć jednak muszę od zdementowania plotki, która – jak wszystkie plotki nie wiadomo skąd się wzięła i powtarzana z ust do ust w sposób zdeformowany – budzi niepotrzebne emocje, co stwierdzić można na podstawie treści pism i rozmów telefonicznych z użytkownikami lokali zarządzanych przez naszą Spółdzielnię. Sprawa dotyczy rzekomego zamiaru Rady Nadzorczej czy też Zarządu Spółdzielni dotyczącego wprowadzenia zmiany dotychczas obowiązujących zasady naliczania opłat za gromadzenie, odbiór i utylizację oraz recykling odpadów komunalnych.

Nie jestem w stanie ustalić: kto i w jakim celu rozpowszechnia **plotkę** mówiącą o tym, że opłata ta miałaby być pobierana w wysokości zależnej od powierzchni lokali zamiast – jak jest obecnie – od liczby osób zamieszkujących dany lokal. Z całą stanowczością oświadczam, że jest to wierutne kłamstwo. Szanowni Państwo! – ustawa „o utrzymaniu czystości i porządku w gminach” ustalenie zasad obowiązujących w tym zakresie jednoznacznie powierza radom gmin (w naszym przypadku Radzie Miasta Katowice), a w odniesieniu do sposobu ustalania opłat i ich wysokości daje do wyboru uzależnienie ich (w uproszczeniu) od:

- zużycia wody;
- liczby osób użytkujących lokal;
- powierzchni lokali.

Katowiccy radni wybrali i zdecydowali, że **na terenie naszego miasta to liczba osób zamieszkujących w lokalach mieszkalnych jest podstawą do naliczania opłat za gospodarowanie odpadami**. Jeszcze raz podkreślam, że do podejmowania decyzji w tym zakresie jest uprawniona tylko i jedynie Rada Miasta, a nie np. rada nadzorcza czy też zarząd którejkolwiek spółdzielni mieszkaniowej. Proszę to przyjąć

do wiadomości i nie słuchać tzw. „wszystkowiedzących” siewców plotek, którzy swoimi wydumanymi „newsami” wywołują świadomie lub nieświadomie niepokoje, źle służące naszym wzajemnym relacjom.

Wracając do zmian w „Systemie Gospodarowania Odpadami Komunalnymi” w Katowicach pragnę zwrócić Państwa uwagę na niektóre nowelizacje, mające dość istotny wpływ, tak na organizację gromadzenia i odbioru odpadów komunalnych, jak i na mające wpływ na koszty tego systemu, a co za tym idzie – wymiar opłat. A właśnie on ma istotny wpływ na nasze budżety domowe.

Najwięcej zmian w dotychczasowy system wniosła już uchwała Rady

Odbiór tych odpadów w określonej ściśle ilości może być zrealizowany jeden raz w roku kalendarzowym z danego lokalu mieszkalnego (budynki wielorodzinne) bądź budynku jednorodzinnego. Zgłoszenia zapotrzebowania należy dokonać bezpośrednio w Biurze Obsługi Klienta Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. przy ul. Obroki 140 wraz z informacją na temat:

i pewnie będzie jeszcze powtarzana informacja, że w Katowicach obowiązują dwie stawki opłat za gospodarowanie odpadami czyli **14 złotych od osoby miesięcznie dla mieszkańców nieruchomości prowadzących selektywną zbiórkę odpadów oraz 20 złotych od osoby miesięcznie dla mieszkańców nieruchomości nie prowadzących selektywnej zbiórki odpadów**. Od ubiegłego roku wszyscy mieszkańcy

SYSTEM GOSPODAROWANIA ODPADAMI PODLEGA ZMIANOM

Miasta Katowice z dnia 27 kwietnia 2016 roku, która między innymi wprowadziła **zniżki dla rodzin wielodzietnych**.

Od 1 lipca 2016 r. rodziny wielodzietne, które są uprawnione do posiadania Karty Dużej Rodziny w Katowicach, mogą skorzystać z 20% obniżenia stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi. O przyznanie Karty mogą ubiegać się te rodziny, które utrzymują co najmniej trójkę dzieci (dotyczy to również rodzin zastępczych oraz rodzinnych domów dziecka) – niezależnie od dochodu. Aby skorzystać ze zniżki, należy poinformować Spółdzielnię o korzystaniu z tego programu i chęci skorzystania z ulgi. Jednak w tym miejscu ważna uwaga: **zniżka ta obowiązuje tylko na nieruchomościach, na których prowadzona jest selektywna zbiórka odpadów komunalnych!**

Od dnia 1 września 2016 roku Miasto Katowice, w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wprowadziło natomiast odbiór bezpłatny odpadów budowlanych i rozbiórkowych (gruz z nieruchomości zamieszkałych) z remontów prowadzonych samodzielnie przez mieszkańców. Odpady odbierane są nieodpłatnie jeden raz w roku kalendarzowym w ilości nieprzekraczającej 2 m³ w workach typu BIG-BAG (wytrzymałe worki z tworzywa sztucznego o pojemności 1 m³).

- adresu lokalu/budynku, w którym wykonuje się remont;
- miejsca podstawienia zapełnionego worka na odpady budowlane i rozbiórkowe;
- imię i nazwisko wytwórcy odpadów;
- nr konta bankowego, na który ma nastąpić zwrot kaucji za worki (zwrot może nastąpić również w kasie MPGK Sp. z o.o.).

Szanowni Państwo, mam nadzieję, w dzisiejszych czasach wszyscy jesteśmy już świadomi, że od selektywnej zbiórki odpadów komunalnych nie ma odwrotu. Jest to konieczne ze względów ekologicznych, trudno sobie bowiem wyobrazić dalszy los naszego bliższego i dalszego otoczenia przy stale wzrastającej ilości odpadów bez ich selektywnej zbiórki i recyklingu oraz zużycia jako surowców wtórnych. Przypomnieć wypada więc że dla potrzeb selektywnej zbiórki odpadów stosuje się pojemniki bądź worki w następującej kolorystyce:

- **brązowy** – z przeznaczeniem na odpady ulegające biodegradacji, w tym opakowaniowe ulegające biodegradacji;
- **niebieski** – na papier (w tym karton) oraz opakowania wielomateriałowe;
- **różowy** – na metale;
- **zielony** – z przeznaczeniem na szkło;
- **żółty** – na tworzywa sztuczne.

Wielokrotnie za pomocą różnych mediów przekazywana była, jest

danej nieruchomości muszą prowadzić selektywną zbiórkę odpadów, aby utrzymać niższą stawkę opłaty, ponieważ w przeciwnym przypadku wszyscy będą musieli wносить opłaty według stawki wyższej.

Wymiar opłat za gospodarowanie odpadami w Katowicach i tak jest jednym z najwyższych w Polsce, dlatego apeluję po raz kolejny abyście Państwo we własnym i wspólnym interesie gromadzili odpady w selektywny sposób. Skuteczność selektywnej zbiórki odpadów coraz częściej i co raz konsekwentniej kontrolowana jest przez Straż Miejską, która może w razie stwierdzenia nieprawidłowości nakazać objęcie wszystkich mieszkańców nieruchomości tą wyższą opłatą w wysokości 20 zł/osobę/miesiąc. Sami Państwo rozumiecie, że to byłoby znaczne obciążenie domowych budżetów dla wielu rodzin.

Przed nami bardzo wielkie wyzwanie, ponieważ (zgodnie z przepisami unijnymi) **do 2020 roku Polska ma doprowadzić do recyklingowania 50%, odpadów podczas gdy obecnie w Katowicach recyklingowi podlega tylko około 26-27% odpadów**. Spodziewać się należy, że tym zakresie przepisy i kontrole stanu ich wdrażania będą coraz bardziej restrykcyjne, dlatego konieczne staje się wyrobienie w sobie nawyków i konsekwentne segregowanie odpadów powstających w naszych gospodarstwach domowych.

Mgr Zbigniew Olejniczak
Wiceprezes
Zarządu KSM

10 327 411 ZŁOTYCH NIE WPŁACONO NA KONTO KSM

(Ciąg dalszy ze str. 3)

uległa zwiększeniu o **469.209 zł**. Jednocześnie wskaźnik zaległości liczony w stosunku do potencjalnych wpływów pozostał na tym samym poziomie i wyniósł **7,26%**. Ostatecznie **kwota zadłużeń wynosiła w tym dniu łącznie 10.327.411 złotych**.

STRUKTURA ZADŁUŻEŃ

Strukturę zaległości płatniczych na koniec 2016 r. według typów lokali obrazuje **wykres nr 1 na str. 3**.

Przedstawione dane potwierdzają, że największa kwota miesięcznych zaległości opłat dotyczy użytkowników lokali mieszkalnych, a w dalszej kolejności lokali użytkowych i garaży.

Dla pogłębienia analizy zjawiska niewnoszenia opłat w terminach statutowych bądź umownych – na potrzeby tej informacji – przedstawiono je również w układzie tak zwanej struktury czasowej: tj. wyodrębniono zaległości bieżące, przez które rozumie się nieuiszczanie płatności w terminie oraz na znajdujące się w procesie dochodzenia już na drodze prawnej, różnicując je ponadto na: znajdujące się w toku postępowania sądowego i objęte nakazami zapłaty (tj. po zakończeniu tego rodzaju postępowania).

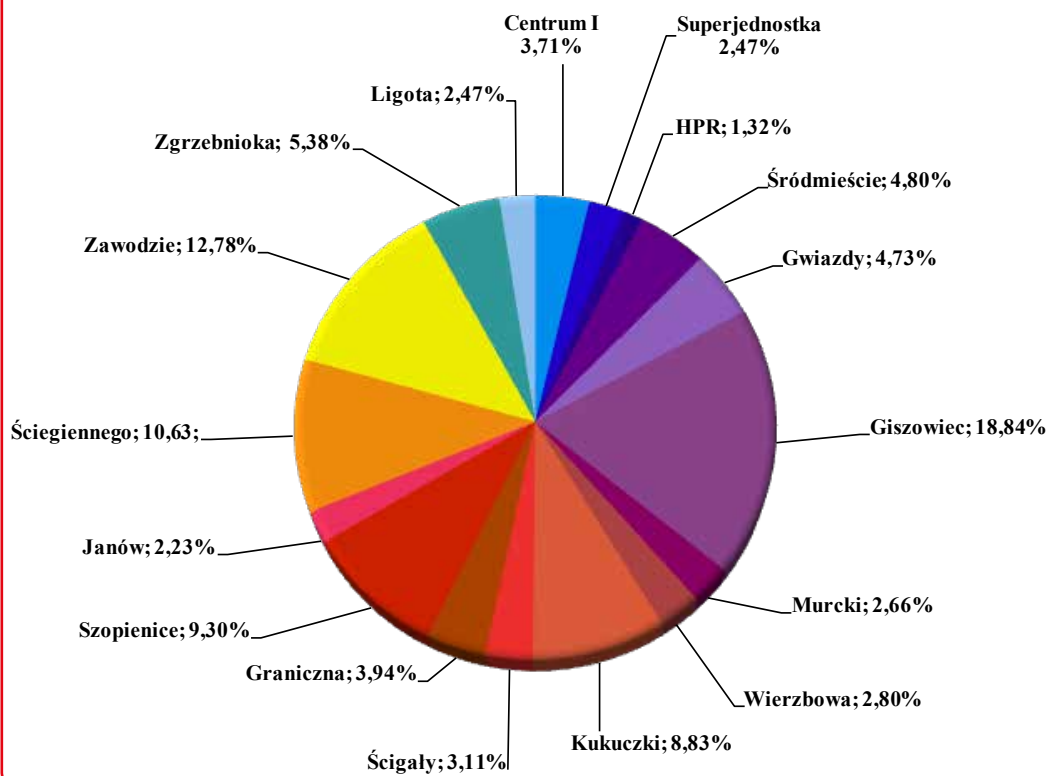
Tę prezentację zawarto w **tabeli A na str. 3**.

Z tegoż zestawienia tabelarycznego wynika, że:

- kwota zaległości dochodzonych na drodze prawnej (6.286.008 zł) przewyższa kwotę zaległości bieżących (4.041.403 zł),

Struktura procentowa udziału zaległości dotyczących opłat za mieszkania wg osiedli

Wykres nr 2



- udział zaległości nie kierowanych na drogę sądową w stosunku do kwoty zaległości ogółem wynosi 39,13%.

NAJWIĘKSZE ZALEGŁOŚCI ZA MIESZKANIA: 6.472.677 zł

Zaległości dotyczące opłat za lokale mieszkalne – stanowią 62,67% zadłużeń ogółem, z tego:

a) **wartościowo** największy (licząc sumarycznie) brak wpływów (biorąc za miarę wyłącznie kwoty zaległości), dotyczy osiedli: Giszowiec 18,84% zaległości, Zawodzie 12,78%, a najniższy Haperowca – 1,32%. **Szczegóły w tym zakresie pokazuje powyżej wykres nr 2.**

b) powierzchniowo kształtowanie się zaległości w opłatach (odnoszone do wielkości osiedli mierzonej powierzchnią zarządzanych lokali mieszkalnych w osiedlach w przeliczeniu na **1 m²** tejże powierzchni) – wskazuje, że największe statystyczne zadłużenie jednostkowe występuje w osiedlach: Szopienice – 10,93 zł na m², Haperowice – 10,84 zł na m², a najmniejsze w osiedlu Wierzbowa – 4,41 zł na m².

Zauważyć tutaj należy, że część właścicieli lokali mieszkalnych, po niejako wymuszonym oddłużeniu się w momencie „uwłaszczania lokalu” (gdyż ustawowym warunkiem przeniesienia własności lokalu na jego użytkownika była spłata wszelkich istniejących wobec Spółdzielni należności – w tym zaległych opłat) ponownie znalazła się na liście dłużników; bowiem po przeniesieniu własności lokalu na swoją rzecz,

zaprzała regularnego wnoszenia opłat za mieszkanie. Zaznaczyć jednakże wypada, że taka sytuacja dotyczy częściej tych użytkowników, którzy stali się właścicielami mieszkań zajmowanych uprzednio na prawach lokatorskich niż tych, którzy przed uwłaszczaniem posiadali spółdzielcze własnościowe prawa do swoich lokali.

Potwierdzeniem tej tezy jest struktura zadłużonych lokali, z której wynika że, na dzień 31 grudnia 2016 r. – z ogólnej liczby 2.685 zadłużonych mieszkań (w grupie wyodrębnionej własności) – 1.454 (54,15%) mieszkań miało poprzednio status lokatorski.

GARAŻOWICZE ZALEGAJĄ NA SUMĘ 100.591 zł

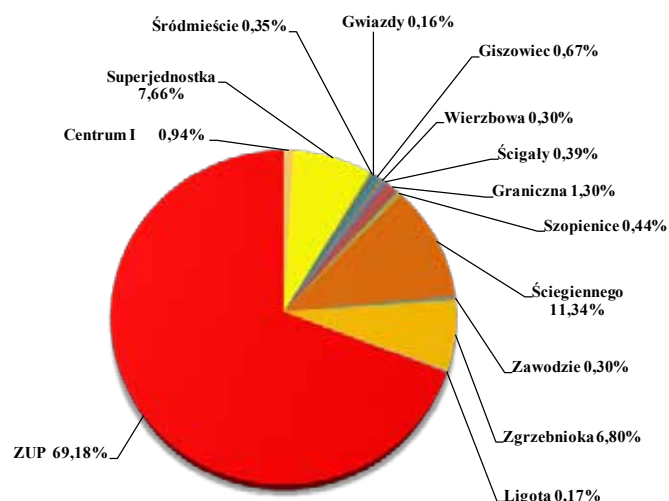
Zadłużenia w płatnościach za garaże (**obrazuje je obok wykres nr 3**) to 0,97% udziału w stanie wszystkich zaległości.

a) **wartościowo** największe zaległości wystąpiły w grupie garaży wyłączonych do administrowania przez Zakład Usług Parkingowych – usytuowanych w dziesięciu osiedlach Spółdzielni i dwóch zespo-

(Dokończenie na str. 8)

Struktura procentowa zaległości w opłatach za garaże wg jednostek zarządzających

Wykres nr 3



10 327 411 ZŁOTYCH NIE WPŁACONO NA KONTO KSM

(Dokończenie ze str. 7)

łach garażowych (ul. Bytkowska 55 i Lotnisko) – oraz będących w bezpośredniej administracji osiedla im. Ściegiennego – tj. odpowiednio 69,18% i 11,34% zaległości ogółem w tej grupie. Najniższe zadłużenia dotyczące garaże odnotowano w os. Gwiazdy (0,16%) i Ligota (0,17%).

b) analiza kwot zaległości w przeliczeniu na m² powierzchni użytkowej garaży wskazuje że, najwyższe zaległości w opłatach za garaże występują w zespołach garażowych przekazanych w zarząd Zakładu Usług Parkingowych – 6,40 zł/m². Natomiast w grupie garaży pozostających w bezpośrednim zarządzie osiedli najwyższe notowane są w osiedlach Szopienice – 5,65 zł/m², i im. Ściegiennego – 5,27 zł/m²; zaś najniższe – w osiedlach Śródmieście – 0,47 zł/m² oraz Centrum-I – 0,83 zł/m².

DLUG ZA REKLAMY TO 906.115 zł

Na lokale użytkowe wbudowane, szyldy, reklamy, dzierżawę terenów przypada 8,77% zaległości ogółem.

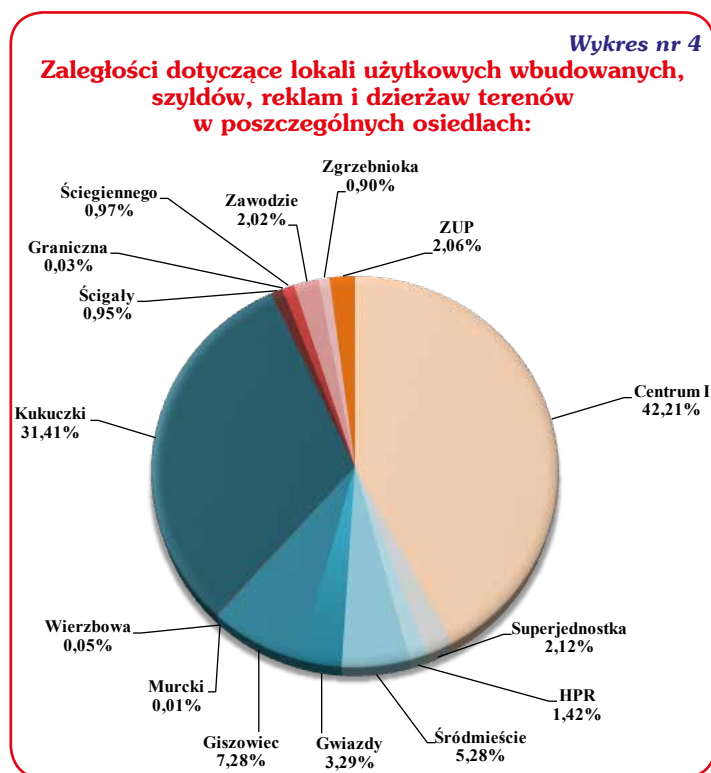
Wartościowo największe kwoty zaległości ze wskazanych tytułów (łącznie) dotyczą osiedli: Centrum-I (42,21%) i im. Kukuczki (31,41%), zaś najmniejsze osiedli Murcki (0,01%) i Graniczna (0,03%). Z kolei osiedle Szopienice (garaże wbudowane) było bez zaległości. **Zadłużenia w tej grupie prezentuje powyżej wykres nr 4.**

ZA LOKALE UŻYTKOWE NIE WPŁACONO 2.848.029 zł

Za lokale usytuowane w spółdzielczych pawilonach powstała niedopłata stanowiąca 27,58% sumy zaległości ogółem. Kwota 2.848.029 zł jest drugą co do wysokości w czterech wyodrębnionych strukturach zadłużenia, po mieszkaniach, a przed reklamami i garażami.

SPOSOBY ODZYSKIWANIA NALEŻNOŚCI

Odzyskiwanie należności, czyli ich windykacja, bieżące analizowanie przyczyn ich występowania i ustalanie dla każdego przypadku dalszego postępowania było w roku 2016 przedmiotem 12 posiedzeń Zarządu, 110 posiedzeń Rad Osiedli i 9 Rady Nadzorczej. Należy więc podkreślić, że Zarząd, jak i inne organy



samorządowe Spółdzielni, kwestii bieżącej windykacji opłat poświęcały relatywnie wiele uwagi, wykorzystując wszelkie prawnie dozwolone formy windykowania określone w „Instrukcji postępowania przy windykacji zaległości w opłatach”. Zatem w zależności od konkretnej sprawy – windykację należności realizowano w:

1. Postępowaniu polubownym

Zwane jest ono wewnątrzspółdzielczym, a jego celem jest skłonienie dłużników do dobrowolnego uregulowania należnego świadczenia. Działania w postępowaniu polubownym obejmowały:

- comiesięczną analizę zadłużeń,
- informowanie pisemnie dłużników o wysokości zadłużenia oraz wzywianie do ich uregulowania w wyznaczonych terminach (wysłano 5.340 pism). Prowadzona korespondencja informacyjno-upominawcza wsparta dyscyplinująco-rozpoznawczymi działaniami pracowników administracji oraz działaczy Rad Osiedlowych dała efekty, bowiem w ciągu analizowanego roku kalendarzowego odzyskano należności od około 3.909 dłużników na kwotę 1.258.286 zł (z czego 381 osób wystąpiło o zgodę na ratalną spłatę lub prolongatę terminu zapłaty swojego zobowiązania).

■ comiesięczne rozmowy z osobami zalegającymi prowadzone przez:

- a) Rady Osiedli (110 protokolowanych posiedzeń, podczas których rozpatrzone sytuację płatniczą 1.439 osób)
- b) Zarząd Spółdzielni (odbył 12 posiedzeń, na które zaproszono 285 osób, z których 86 uregulowało swoje zadłużenie w całości lub w znacznej części).
- c) Radę Nadzorczą (9 posiedzeń, podczas których rozpatrzone łącznie 70 spraw; w tym wobec 29 osób podjęto prawomocne uchwały o wykreśleniu z grona członków).

Porównywalne efekty dała bieżąca współpraca Zarządu Spółdzielni z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Katowicach i jego terenowymi punktami pomocowymi, bowiem pomoc finansową uzyskały 382 osoby w formie częściowego pokrywania bieżących opłat lub jednorazowych zasiłków celowych. W skali minionego roku uzyskana z tego tytułu dopłata na pokrycie kosztów utrzymania lokali wyniosła 1.093.968 zł, stanowiąc 0,77% rocznych wpływów Spółdzielni ogółem. Informacje dotyczące warunków ubiegania się o świadczenia z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zamieszczane były w każdej kore-

spondencji z osobami zadłużonymi, jak też cyklicznie na łamach spółdzielczego miesięcznika „Wspólne Sprawy” i w dostępnej dla członków witrynie internetowej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Brak reakcji części dłużników na wezwania do zapłaty, nieinteresowanie się wzrastającym zadłużeniem i wręcz unikanie kontaktu z organami Spółdzielni w celu ugodowego wynegocjowania spłaty zadłużenia, zmusiło do zlecenia dochodzenia zaległych należności wyspecjalizowanym zewnętrznym firmom windykacyjnym (na mocy zawartych umów i udzielonego w tym celu pełnomocnictwa). Na przestrzeni analizowanego roku Spółdzielnia współpracowała z firmą windykacyjną Biuro Handlowo-Prawne „Lex” w Sosnowcu.

Do windykacji w tym trybie przekazano w roku 2016 łącznie 341 spraw – na ogólną kwotę 808.071 zł. Wskutek pracy windykatorów zewnętrznych, którzy docierają bezpośrednio do mieszkań dłużników mobilizując ich do podjęcia spłaty uzyskano wpływ kwoty 500.371 zł (61,92%). Należy podkreślić, że koszty tej windykacji nie obciążają ogółu mieszkańców, bowiem ponoszą je bezpośrednio dłużnicy.

2. Postępowaniu sądowym

Jeśli nie udało się dojść do porozumienia na drodze polubownej rozpoczęto postępowanie sądowe realizowane przez radców prawnych Spółdzielni. To krok konieczny, by w przypadku nieskuteczności realizacji postanowień sądowych można wszcząć egzekucję komorniczą. W analizowanym okresie skierowano do sądów 226 spraw o nakaz zapłaty i orzeczono 4 eksmisje z zajmowanych lokali.

3. Postępowaniu egzekucyjnym (komorniczym)

Następowało ono jeśli poprzednie kroki okazały się nieskuteczne. Wówczas Spółdzielnia składała wnioski o skierowanie egzekucji do lokalu – w przypadku gdy jest to spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub odrębna własność – polegającej na obciążeniu tego prawa, jego oszacowaniu przez biegłego i sprzedaży w drodze licytacji przez komornika oraz przysądzeniu przez sąd prawa własności na rzecz nabywcy. Z uzyskanej w drodze licytacji ceny

komornik pokrywał koszty postępowania, pozostałą kwotę przekazując Spółdzielni. W razie wielości wierzycieli – Spółdzielnia przypadała kwota wynikająca z planu podziału dokonywanego przez komornika w ramach postępowania egzekucyjnego.

W okresie sprawozdawczym w 16 przypadkach doszło do skutecznego zlicytowania zajętego prawa do lokali, a Spółdzielnia uzyskała kaspo-kojenie długu do wysokości kwoty, jaka jej przypadła z planu podziału. Na dzień 31. 12. 2016 r. egzekucja ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu prowadzona była jeszcze w 32 sprawach. Zatem przed utratą mieszkania nie chroni nawet akt własności.

Dotkliwym dla dłużnika skutkiem egzekucji wyroku eksmisyjnego jest wyprowadzenie do lokalu socjalnego. Realizacja tego wyroku pozostaje w gestii Urzędu Miasta, a brak dostarczenia lokalu socjalnego każdorazowo na skutek podejmowanych przez Spółdzielnię czynności prawnych zobowiązuje Gminę Katowice do zapłaty Spółdzielni stosownego odszkodowania za taki stan. W roku 2016 wystosowano do Miasta Katowice 217 wezwań do zapłaty wraz z propozycjami zawarcia ugody o zapłatę należnych odszkodowań na sumę 711.116 zł, z czego w okresie sprawozdawczym tego rodzaju rekompensatę uzyskano poprzez wpływ 454.195 zł. Na realizację eksmisji z lokali aktualnie oczekuje 156 dłużników – w tym 146 jest uprawnionych do uzyskania od Gminy Katowice lokali socjalnych. Sprawy te są przez służby Spółdzielni na bieżąco monitorowane w Urzędzie Miasta (skuteczność eksmisji zależy od liczby mieszkań socjalnych, które wskaże gmina a także od ich akceptacji przez osoby podlegające eksmisji). Orzeczona eksmisja w zakresie 10 spraw bez prawa do lokalu socjalnego prowadzona jest w postępowaniu komorniczym.

Spółdzielnia korzysta również z Krajowego Rejestru Długów (KRD), w którym – po stosownym uprzedzeniu osób zadłużonych, iż

w przypadku nieuregulowania zadłużenia po upływie miesiąca od daty wystawienia wezwania ich dane zostaną udostępnione we wskazanym rejestrze – na dzień 31. 12. 2016 r. zgłoszonych było 18 dłużników.

Zastosowanie tego środka traktowane jest jako ostateczność, bowiem objęcie dłużnika rejestrem (KRD) powoduje utratę przez niego między innymi zdolności kredytowej; a więc utrudnia, wręcz uniemożliwia ewentualną spłatę długu wobec Spółdzielni poprzez drogę kredytową.

Spektrum wymienionych wyżej różnych form windykacji nie wyczerpuje wszystkich czynności, które są uruchamiane, by skutecznie egzekwować należności od dłużników. Proces windykacyjny jest ze względu na liczne uwarunkowania prawne i ochronne wobec dłużników czasochłonny, wymaga nie tylko permanentnego, ciągłego monitoringu, ale także śledzenia bieżących sytuacji poszczególnych i potencjalnych dłużników (np. sytuacji dotyczących odcięcia lokalu od dostaw gazu, energii elektrycznej, zalegania korespondencji itd.) oraz zachowania terminów i określonych form powiadamiania itp.

Podjęte działania windykacyjne dały efekty, bo na przestrzeni ostatnich trzech lat, zarówno wartość zadłużenia, jak i ilość zalegających z opłatami utrzymują się na podobnym poziomie, *co przedstawia poniżej tabela B.*

Przy prowadzeniu działań windykacyjnych w każdej formie postępowań Spółdzielnia bierze pod uwagę nie tylko aspekt prawny, ale i społeczny – w stosunku do każdej osoby, zwłaszcza gdy przyczyna nie płacenia wynika z indywidualnych, niejednokrotnie traumatycznych sytuacji osobistych i rodzinnych. Powyższe jest podyktowane między innymi tym, że misją Spółdzielni obok innych elementów pracy jest także wzajemne wspomaganie i pomoc, toteż – przy ocenie skuteczności działań windykacyjnych Spółdzielni – należy brać pod uwagę i ten wątek.

Tabela B

Rok	2014	2015	2016
wartość zadłużenia w opłatach w zł	10 661 173	9 858 202	10 327 411
ogółem zalegających z płatnościami (liczba gospodarstw domowych)	6 354	5 373	5 582
ilość lokali (w zasobach KSM) ogółem	21 434	21 409	21 410
wskaźnik procentowy zaległości do ilości lokali ogółem	29,64%	25,10%	26,07%

11 osiedli w marcu 2017 bez szkód

8281 ZŁ STRAT

Gwiazdy, Graniczna, Haperowiec, Janów, os. im. Kukuczki, Ligota, Murcki, os. im. Ściegiennego, Wierzbowa, Zawadzkie, os. im. Zgrzebnika – to 11 osiedli, które przeszły przez marzec 2017 roku bez wydatków na likwidację szkód lub kradzieży. Należą im się gratulacje!

Straty – na łączną kwotę **8281 zł** – poniosły osiedla:

- **Centrum-I** – 1850 zł na skutek dewastacji windy w domu przy ul. Grażyńskiego 9;
- **Giszowiec** – 366 zł, gdyż trzeba było oszklić stłuczoną gablotę ogłoszeniową (Karliczka 3), wymienić zamek w śmietniku (Wojciecha 53) i naprawić uszkodzoną gablotę (Mysłowicka 22);
- **Superjednostka** – 500 zł na zamalowywanie pseudografitti na elewacji;
- **Szopienice** – 2650 zł po wyrwaniu 10 lamp LED z instalacją (Morawy 91D, 93B) i dewastacji kasety domofonowej (Morawy 119F)
- **Im. Ściągły** – 545 zł na naprawę zniszczeń: zamek w drzwiach do klatki schodowej (Ściągły 29a), urwana klamka w drzwiach do klatki schodowej (Wajdy 23), zamek w drzwiach do klatki schodowej (Markiefki 33a), zamek do śmietnika (Ściągły przy stacji TRAFO), zamek w drzwiach do piwnic (Ściągły 35) i wstawienie dykty do drzwi do wejściowych (Ściągły 29);
- **Śródmieście** – 2370 zł, gdyż w wyniku dewastacji ścian parteru (ul. Szeligiewicza 6) zostały skradzione kątowniki aluminiowe oraz uszkodzone zostały płytki ceramiczne. To zniszczenie połączone z kradzieżą nie mogło trwać kilkanaście sekund. Na pewno dość długi czas. Szkoda, że mieszkańcy niczego „nie widzieli i nie słyszeli”.

WPŁYWY NALICZONE KOSZTY PONIESIONE

(Dokończenie ze str. 4)

dźwigów, z opartej o liczbę osób zamieszkującą dany lokal na kwotę ustaloną w proporcji do powierzchni użytkowej lokalu. Podnoszone przez mieszkańców zastrzeżenia, że windami nie jeżdżą metry, odkrywczę nie są. Jeżdżą ludzie, a spośród nich na pewno większość z tych 3.800 „uciekierów”, którzy nagle zniknęli w trakcie sporządzania deklaracji o liczbie osób zamieszkujących lokale, składanych dla potrzeb ustalenia wysokości opłat na gospodarkę odpadami komunalnymi. Tu jest bowiem przyczyna dokonywanych później zmian w innych regulaminach. W przypadku tak poważnego „ubytku” osób zobowiązanych do wnoszenia opłat na pokrycie oczywistych kosztów, należałoby podnieść wysokość dotychczasowej stawki przypadającej na osobę. Spółdzielnia poszła w kierunku oparcia stawki o coś niepodlegającego żadnym wahaniom. I jest nią metr kwadratowy powierzchni lokalu. Za energię poza mieszkaniem „od zawsze” płacimy w proporcji do wielkości lokalu. Energia elektryczna służy do napędu dźwigów, oświetlenia korytarzy i klatek schodowych czy

piwnic. Wszystko też dla ludzi, a nie dla metrów kwadratowych. Jakoś nikomu nie przychodzi do głowy protestować i wszyscy w tym przypadku akceptują taki właśnie sposób naliczania wpływów.

Zastrzeżenia, że dokonane zmiany najbardziej odczują użytkownicy dużych lokali, do tego zamieszkujące je samotnie, uznać należy za co najmniej dziwne. Jakże to lokale, do tego komfortowe, jak nie te duże powinny być droższe w utrzymaniu? To przecież jest zgodne z logiką i poczuciem sprawiedliwości społecznej. I jeszcze jedno: to nie nasza Spółdzielnia jako jedyna poszła tą drogą. Wprost przeciwnie, zdecydowana większość spółdzielni mieszkaniowych i innych zarządców, już dawno za podstawę wszelkich naliczeń przyjęło metr kwadratowy powierzchni lokalu, wielkość sta- bilną i pewną.

Oparcie wyliczeń o powierzchnię lokalu ma jeszcze jedną, wielką zaletę: powinno zapobiec podobnemu nagłemu (pozornemu przecież) exodusowi mieszkańców z naszych zasobów.

mgr inż. JERZY DONIEC
Przewodniczący
Rady Nadzorczej KSM

Marcowe obrady Rady Osiedla im. ks. Piotra Ściegiennego, pod kierownictwem przewodniczącego RO **Tadeusza Nowaka**, poświęcone były głównie omówieniu sprawozdań komisji problemowych Rady z ich działań, które zajmują się wieloma merytorycznymi problemami.

Z relacji **Jerzego Syrkiewicza**, przewodniczącego Komisji Ekonomicznej wynika, że bilans kosztów eksploatacyjnych za miniony rok jest dodatni. Przeciwnieństwem jest fundusz remontowy – część „B”, którego dysponentem jest osiedle. Wynik ujemny wynika z całości z obciążeń należnościami za remonty klatek schodowych. Przyjęty i realizowany program naprawy doprowadzi do zniwelowania tego minusowego salda.

Komisja Gospodarki Zasobami Spółdzielni zwróciła głównie uwagę na konieczność wykonania remontu schodów do budynku przy ul. Różanowicza 15. Przewodnicząca Komisji GZE **Hanna Zaborowska** wskazała, że w tegorocznym preliminarzu wydatków osiedlowych na remonty jest kwota 540 tys. zł, w której muszą znaleźć się i pieniądze na wskazany remont. Ma on szacunkowo kosztować 86.250 zł.

Komisja Rozjemcza, wg informacji jej przewodniczącego **Józefa Górala**, zajmowała się kwestią zakłócania spokoju w domu przy ul. Nowowiejskiego oraz przeprowadzeniem dwu cykli rozmów z 16 osobami posiadającymi znaczne zadłużenia w uiszczaniu płatności za mieszkanie. Efektem jest dokonanie przez dłużników wpłaty ponad 15 tys. zł, ale jednakże nie rozwiązuje to tego problemu.

Wśród kwestii omawianych przez Komisję Społeczno-Kulturalną, w relacji jej przewodniczącego **Jana Dobrowolskiego**, znalazły się kwietniowa wycieczka do Tokarni, festyn rodzinny (w ostatnią sobotę czerwca) związany z Europejskim Dniem Sąsiada, konkurs „Spacerkiem przez dzielnice i osiedla Katowic” i potrzeba rozwiązania kłopotów z instalacją elektryczną w klubie „Józefinka”.

Os. im. J. Kukuczki: **GDY SĄSIEDZI** **SĄ SKONFLIKTOWANI**

Spośród kilkunastu spraw omawianych na marcowym posiedzeniu Rady Osiedla im. Jerzego Kukuczki, prowadzonym przez **Piotra Mi-**

PROBLEMY **OSIEDLOWYCH SPOŁECZNOŚCI**

chalskiego, przewodniczącego RO, na czoło wysuwa się problematyka bezpieczeństwa i prewencji. W tej części obrad uczestniczył dzielnicowy policjant z rejonu 24 – sierżant **Adrian Sawa**. Funkcjonariusz, jako najczęściej pojawiające się wykroczenia i przestępstwa na terenie osiedla wymienił - niszczenie mienia, spożywanie alkoholu w miejscach zabronionych, oszustwa metodą „na wnuczka”, drobne kradzieże. Problemem są nie tak rzadkie konflikty międzysąsiedzkie. W rozwikłaniu ich i załagodzeniu nie zawsze pomagają mediacje Rady Osiedla i rozmowy policjanta ze zwaśnionymi stronami. W takich przypadkach bywa konieczne spotkanie się skonfliktowanych stron w sądzie.

Przy okazji informujemy, że w rejonie 24, którym opiekuje się sierżant A. Sawa, są **ulice**: Podhalańska, Lubuska, Sandomierska, Słowiańska, Łużycka, Karpacka, Kurpiowska, Nowotarska, Wiśłana, Kujawska, Bohaterów Monte Cassino od skrzyżowania z ul. Wrocławską do skrzyżowania z ul. Leopolda, Wiertnicza, Techników, Popiełuszki, Szwedzka, Le Ronda od nr 23 do nr 87, Różdzieńskiego od nr 91 do nr 189. Kontakt telefoniczny z dzielnicowym funkcjonariuszem: **600-208-530 i 32 200-36-60**.

Centrum-I: **ANALIZA OSIEDLOWYCH** **FINANSÓW**

Finanse osiedla Centrum-I były głównym przedmiotem marcowych obrad Rady Osiedla pod przewodnictwem **Beaty Łatkowskiej**. Stwierdzono, że plan remontowy w roku 2016 finansowany z funduszu części „A” wynosił w osiedlu 513,7 tys. zł, zaś realizacja była na poziomie 547,8 tys. zł. Wpływy z osiedla na ten fundusz wynosiły ok. 1 miliona złotych, co zaowocowało zmniejszeniem istniejącego, ujemnego salda o ok. 459 tys. zł. Natomiast tegoroczny plan remontowy z części „A” zakłada wykonanie robót kosztujących 732,4 tys. zł, co – w przypadku 100-procentowej realizacji wpłat – pozwoli na ograniczenie osiedlowego deficytu o dalsze 250 tys. zł. Jednocześnie stwierdzono, że wydatki poniesione w roku 2016 z funduszu remontowego w części „B” zamknęły się sumą 691.087 zł, do dało wynik dodatni, bo wpływy wynosiły 756,495 zł.

Śródmieście:

ZAKRES REMONTU DOMU **TRZEBA POSZERZYĆ**

Rada Osiedla Śródmieście na swym plenarnym posiedzeniu prowadzonym przez jej przewodniczącą **Janinę Dziunikowską**, pochyliła się nad remontem budynku przy ul. Szeligiewicza, prowadzonym od grudnia minionego roku. Przeanalizowano informacje przekazane przez kierownika osiedla, Komisję Gospodarki Zasobami Spółdzielni oraz inspektora nadzoru z Działu Remontowego KSM i w konkluzji stwierdzono konieczność wykonania dodatkowych robót. Wiąże się to nade wszystko z powiązaniem istniejących elementów budynku z przyległymi nieruchomościami.

W związku z tym wykonany został przez wykonawcę remontu dodatkowy kosztorys. Po negocjacjach przeprowadzonych z firmą prowadzącą pracę przez Dział Remontów KSM, zamknął się on kwotą 200 tys. zł (brutto).

Os. im. A. Zgrzebnika: **PIELĘGNACJA ZIELENI** **I ZAJĘCIA TAI CHI**

Osiedle im. Alfonsa Zgrzebnika jest (statystycznie na jednego mieszkańca) najbardziej bogate w zieleni. Dzięki temu pięknie wygląda i miło się tutaj mieszka, ale to kosztuje, o czym mieszkańcy dobrze wiedzą. O tę piękną zieleni trzeba stosownie dbać. Rada Osiedla, pod przewodnictwem **Marii Zawisłak**, zdecydowała, rozpatrując ofertę Zakładu Ciepłowniczego KSM w tym względzie, że powinno odbywać się pięciokrotne koszenie traw. Przy czym pierwsze powinno poprzedzać wysiew mniszka lekarskiego, aby ta dwuletnia roślina nie mogła się rozmnożyć.

Ponieważ RO blisko współpracowała z miejską Jednostką Pomocniczą nr 5 (mającą siedzibę przy ul. Kościuszki 92b, obok Hali Parkowej) obejmującej swoim działaniem Brynów Wschód - Osiedle Zgrzebnika, przeto z ukontentowaniem przyjęło jej informację, do przekazania ogółowi mieszkańców zasobów KSM, że w Szkole Podstawowej nr 65 przy ul. Kukulek 2a powołano Klub Seniora, klub mieszkańców i prowadzone są bezpłatne zajęcia z Tai Chi oraz jogi. Wszyscy zainteresowani szczegóły poznać mogą w szkole, ale warto uprzednio zajrzeć na stronę internetową

Jednostki: www.jp5.katowice.eu – by dowiedzieć się wielu dalszych ciekawych informacji.

Zawodzie: **BYŁ WNIOSEK** **JEST REALIZACJA**

Komisja Kontroli i Nadzoru oraz administracja osiedla wpięć dokonały wizji w terenie, a potem całość na plenarnym posiedzeniu przeanalizowała i stosowne decyzje podjęła cała Rada Osiedla Zawodzie pod przewodnictwem **Eugeniusza Dyczki**, a chodzi o wniosek zgłoszony na Zebraniu Osiedlowym, które odbyło się w listopadzie ub. rok. Postulat dotyczy wykonania podjazdów w budynkach przy ul. Łącznej 1-1a, 2-4 oraz 3-5.

W efekcie ustalono, że wniosek będzie realizowany. Wprzód cała rzecz zostać musi zaprojektowana zgodnie z parametrami wynikającymi z obowiązujących przepisów. Zakłada się, że zejścia dla osób niepełnosprawnych i dla zjazdów wózków dziecięcych będą w ramach jednego projektu wybudowane przy klatkach Łączna 1a oraz Łączna 2. Możliwość korzystania z tych zjazdów będą miały także klatki Łączna 1 i Łączna 4 dzięki łącznikowi pomiędzy klatkami na 6 piętrze. W bieżącym roku będą wykonane prace projektowo-kosztorysowe oraz proceduralne.

Murcki: **NA STYKU** **OSIEDLE – MIASTO**

Ze swoim gościem – **Markiem Chmieleńskim**, radnym Rady Miasta Katowice – Rada Osiedla Murcki omawiała kwestie wymiany sieci wodociągowej w rejonie ulic Bohdanowicza oraz wymiany sieci kanalizacyjnej w rejonie ulicy Mruczka. Z informacji radnego miejskiego wynika, że sieć wodociągowa (obejmująca także wymianę w ulicach Budryka i Strzeleckiego) zostanie zrealizowana w bieżącym roku. Natomiast na zmianę w sieci kanalizacyjnej przyjdzie, niestety, jeszcze poczekać.

Rada Osiedla, której obradom przewodniczył **Stanisław Orzechowski**, zwróciła się jednocześnie do radnego Chmieleńskiego, by wspierał starania Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej u władz miejskich o przejęcie pod zarząd miasta ulic przy budynkach Bohdanowicza 2 i 14 oraz Mruczka 5a, 7, 8, 9, 10. Omawiano również kwestie związane z naprawą „łącznika” drogowego między Bohdanowicza 1 a 2, a także remont parkingu przy ul. Strzeleckiego.

wniosków na obszary wymagające korekty jakiegoś działania.

Zaczę od kwestii finansowych. Zgodnie z wymogami ustawy o rachunkowości (Dz.U. 1994, poz. 591) Spółdzielnia każdego roku, obligatoryjnie jest poddawana **badaniu sprawozdania finansowego przez biegłego rewidenta**.

Przeprowadzanie tego badania uwarunkowane jest przestrzeganiem przez (sprawującego zawód zaufania publicznego) biegłego, obok ustawy o rachunkowości, także ustaw: Prawo spółdzielcze (Dz.U. 2013, poz. 1443), o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. 2013, poz. 1222), o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotowych uprawnieniach do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym (Dz.U. 2009, poz. 649) oraz Kodeksu etyki zawodowych księgowych IFAC stanowiącego załącznik do Uchwały nr 4249/60/2011 Krajowej Rady Biegłych Rewidentów z 2011 r. w sprawie zasad etyki zawodowej biegłych rewidentów, Krajowych standardów rewizji finansowej, wydanych przez Krajową Radę Biegłych Rewidentów – Uchwała nr 1608/38/2010 Krajowej Rady Biegłych Rewidentów z 2010 r., w tym zwłaszcza KSRF nr 1 – Ogólne zasady badania sprawozdań finansowych. Biegły rewident wykonuje swoje czynności, w tym przeprowadza badanie dokumentacji źródłowej wspólnie z zespołem swoich współpracowników, najczęściej przystępując do pracy już na etapie przeprowadzanej w Spółdzielni dorocznej inwentaryzacji majątku trwałego i ruchomego przez powołaną w tym celu Komisję. Kończąc badanie składa on raport wraz z opinią Zarządu i Radzie Nadzorczej – na piśmie. Podkreślić jeszcze tutaj muszę, że wyboru podmiotu badającego (biegłego) nie dokonuje Zarząd Spółdzielni ani jej pracownicy ale (zgodnie ze statutem KSM) organ nadzorujący pracę Zarządu Spółdzielni, jakim jest Rada Nadzorcza spośród złożonych do Spółdzielni ofert stanowiących odpowiedź na ogłoszone w prasie stosowne zawiadomienia zapraszające.

W oparciu o wspomnianą wyżej ustawę Prawo spółdzielcze – KSM dobrowolnie poddawana jest także okresowym profesjonalnym **lustracjom**, czyli badaniu legalności, gospodarności i rzetelności całości jej działania.

Tego rodzaju kontrola występuje tylko (!) w spółdzielczości. Kontrolę taką wykonuje się średnio co trzy lata, a w okresie budowania nowych budynków mieszkalnych i rozliczania kosztów budowy lustracja realizowana jest corocznie. Owa lustracyjna kontrola zewnętrzna przeprowadzana jest przez licencjonowanych lustratorów wskazanych przez związki rewizyjne spółdzielczości lub Krajową Radę Spółdzielczą. W naszym przypadku – z uwagi na fakt, iż jesteśmy zrzeszeni w Regionalnym Związku

ŁŻE POMÓWIENIA

Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych w Katowicach lustratorów są wskazywani przez ten Związek i nigdy nie byli to czynni zawodowo prezesi z którejkolwiek spółdzielni mieszkaniowej – co Państwu usiłują wmawiać media społecznościowe (a co jest możliwe do skonfrontowania u nas w każdej chwili).

Rządowy nadzór (nad wszystkimi spółdzielniami) pełni ponadto (z mocy ustawy) minister infrastruktury i budownictwa. Minister nie rozstrzyga spraw, lecz badając zarzuty zawarte w otrzymanych skargach i doniesieniach. Jeżeli stwierdzi, iż nastąpiło jakiekolwiek naruszenie prawa, występuje z wnioskiem do Krajowej Rady Spółdzielczej względnie związku regionalnego o przeprowadzenie w danej spółdzielni (na jej koszt) lustracji problemowej bądź pełnej lub też żąda rozszerzenia lustracji obowiązkowej o wskazane tematy.

Spółdzielnia funkcjonuje w określonym otoczeniu prawnym, gospodarczym i społecznym, i tak jak każde „przedsiębiorstwo” podlega równocześnie tym wszystkim rygorom kontrolnym, i w takim samym stopniu, jak każda prowadząca w kraju działalność gospodarczą – firma. Liczba instytucji uprawnionych do kontroli działalności przedsiębiorstw, w tym i spółdzielni jest znaczna i na ogół znana, a przedmiotem kontroli są wszelkie aspekty funkcjonowania spółdzielni (w tym majątkowe, finansowe, podatkowe, prawne, kontraktowe, ludzkie – pracownicze i mieszkańców, techniczne, eksploatacyjne, społeczne, itd., itd.). Szczegółowy zakres kontroli oraz organy upoważnione do ich przeprowadzenia określają ustawy branżowe, wobec czego przez ograniczoność udostępnionego mi na łamach tego miesięcznika miejsca, zmuszona jestem odstąpić od ich szczegółowszego omówienia, zawężając się w tym miejscu li tylko do ich wymienienia (zakładam, że większość czytających te refleksje zna, choćby z grubsza, sferę tematyczną, którą poszczególne, wymienione przeze mnie organy czy instytucje, się zajmują).

W Spółdzielni – jako przedsiębiorstwie – najczęściej mamy do czynienia z kontrolami, które przeprowadzają: **Urząd Skarbowy, Urząd Kontroli Skarbowej, Biuro Inspektora Ochrony Danych Osobowych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Państwowa Inspekcja Pracy, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Inspekcja Ochrony Środowiska, Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna** (szczególnie w zakresie przepisów techniczno-budowlanych oraz bezpieczeństwa

pożarowego określonego przepisami ogólnymi Prawa budowlanego), **Nadzór Budowlany** (zwłaszcza w zakresie realizacji obowiązku właścicieli lub zarządców nieruchomości poddawania kontroli obiektów budowlanych w czasie ich użytkowania, czyli przeglądów rocznych i pięcioletnich w obiektach oraz przeglądów instalacji elektrycznej, odgromowej, gazowej, przewodów kominowych wentylacyjnych i spalinowych, itd.), **Urząd Dozoru Technicznego** (kontrolujący stan techniczny i dopuszczający do eksploatacji m.in. dźwigi osobowe), **Państwowa Inspekcja Sanitarna** (sprawdzająca stan sanitarny budynków i posesji, przebiegu tzw. akcji powszechnych, np. cyklicznych akcji odszczurzania, itp.). Ponadto działalność Spółdzielni w szeregu aspektach jest też sprawdzana przez **agendy Urzędu Miasta** (np. wycinki drzew, realizacji nakazanych nasadzeń drzew i krzewów, dopuszczenia nieruchomości do eksploatacji, gospodarowania odpadami – selektywnej zbiórki, i inne), **Najwyższą Izbę Kontroli** (najczęściej gdy działalność Spółdzielni realizowana jest przy angażowaniu jakichś środków publicznych, w tym np. korzystaniu ze środków pomocowych, pożyczek zwrotnych, ulg, dotacji, względnie umownych umorzeń dot. spłat zobowiązań, **kontroli okresowej banków kooperujących ze Spółdzielnią i instytucji finansowych** (jak np. NFOŚ czy WFOŚiGW) – współpracujących przy kredytowaniu w jakimś zakresie działalności Spółdzielni, itp.

Oceńcie Państwo sami: czy istotnie „nikt” Spółdzielni nie kontroluje, pozwalając jej na „sobiepaństwo”, skoro praktycznie nie ma dnia, by Spółdzielnia nie była przez kogoś i w jakimś zakresie kontrolowana. Warto dodać, że oprócz kontroli dot. bezpośrednio Spółdzielni i przeprowadzonych w Spółdzielni – bywamy współkontrolowani w ramach tzw. kontroli krzyżowych – sprawdzających, gdy kontrolowanym jest któryś z naszych licznych kontrahentów biznesowych (wykonawca, dostawca, usługodawca), względnie gdy podmiotem zainteresowania jakichś określonych służb kontrolnych bywa któryś z naszych obecnych lub byłych mieszkańców. Tyle fakty. I konstatacja, iż owe działania sprawdzające, aczkolwiek absorbujące czasowo, są nam potrzebne. Bowiem stan doskonałości i ideału bywa tylko utopią.

Nawet jak najusilniej starając się wypełnić literę prawa – można popełnić jakiś błąd. Cóż: errare humanum est. W tej mierze nic od starożytności się nie zmieniło. Dlatego wnioski pokontrolne (jeśli kontrolerzy je formułują) zawsze stanowią instrument prowadzący do dalszego doskona-

lenia funkcjonowania Spółdzielni. Są z nimi zapoznawani członkowie, a w pierwszej kolejności Rada Nadzorcza i Rady Osiedli Spółdzielni (odpowiednio). Tak to właśnie jest w Spółdzielni będącej – co nieustannie trzeba mieć na uwadze – organizmem łączącym w sobie dobrowolne stowarzyszenie obywateli oraz wieloaspektowy podmiot gospodarczo-społeczny, działający na podstawie skodyfikowanych norm i ściśle je wypełniający.

Na koniec tego zapewne niedoskonałego wywodu na temat stawianego zarzutu o rzekomym braku kontroli nad spółdzielniami mieszkaniowymi, pragnę, nie wyczerpując tego tematu dorzucić jeszcze jeden fakt z ostatniego okresu. Otóż na mocy przepisów wynikających z Ordynacji Podatkowej już od 1 lipca 2016 roku zostaliśmy objęci wdrożonym z tą datą obowiązkiem (który oczywiście realizujemy) w zakresie bieżącego comiesięcznego przekazywania (bez wezwania i pod rygorem kar) danych w postaci JPK (Jednolity Plik Kontrolny) – organowi podatkowemu. Zaś od 1.01.2017 roku Spółdzielnia zobowiązana jest przekazywać na każde żądanie organów podatkowych i organów kontroli skarbowej dodatkowo pliki JPK zawierające informacje o operacjach gospodarczych wykazanych w księgach rachunkowych dot. całości działalności za dany okres. Temat ten może zostać PT Czytelnikom – jeśli będzie takie życzenie – przybliżony przez zastępcę prezesa Zarządu ds. ekonomicznych, Główną Księgową w którymś z następnych wydań „Wspólnych Spraw”.

Jest to nowe, dodatkowe narzędzie kontroli zewnętrznej, dotyczące działalności, również spółdzielni mieszkaniowej i jej gospodarki (choćby jednocześnie jest to również zwiększenie dotychczasowych obowiązków Spółdzielni o nowe zadania, niosące za sobą – niestety – także poniesienie dodatkowych kosztów, choćby w postaci konieczności zakupu sprzętu i programów komputerowych i ich wdrożenia, przeszkolenie pracowników i inne).

Przepraszam za nieświęteczny i może nie najciekawszy dla większości z Państwa temat rozważań. Mam nadzieję i życzę wszystkim Państwu, by święta wynagrodziły Państwu i Waszym rodzinach ewentualną stratę czasu na taką lekturę – upływającą w radosnej i wiosennej atmosferze, w kręgu przyjaznych osób, przynosząc wytchnienie od trosk życia codziennego i nadzieję na lepsze jutro.

Z poważaniem
KRYSTYNA PIASECKA

KU WIOŚNIE!



Wiosenny Dzień Kobiet w „Józefince”



W Dzień Kobiet - równolatki KSM skorzystały w „Józefince” z upiększających propozycji kosmetyczki



Jak prowadzić wiosenną pielęgnację kwiatów doradzał w „Trzynastce” florysta

Marzec wprowadził nas w wiosnę. Ta czarodziejska przemiana, jak za dotknięciem różdżki, zimowe, surowe krajobrazy, w otulone zwiwną, zieloną mgiełką, pejzaże, które kuszą, by się w nie zanurzyć. Tak więc nasi klubowicze wyruszyli na spacer, szukali śladów wiosny, a jeśli siedzieli sobie w swoim klubie, to na przykład brali udział w warsztatach z wiosną w tle. Bo też, jak zawsze, po mrocznych i zimnych miesiącach, nie możemy się już doczekać wiosennych klimatów, świeżych barw, stęsknieni jesteśmy pachnącego słońcem powietrza, radosnego, ptasiego szczebiotu, cudów budzącej się do życia przyrody.

DZIEŃ KOBIECI

Już początek marca daje przedsmak zbliżającej się wiosny, gdyż w domach, w firmach, na ulicach pojawiają się panowie z tulipanami, które zamierzają wręczyć swoim partnerkom, mamusiom, babciom, lubianym koleżankom. 8 marca więc wiosna sunie do nas zakłeta w tulipanowe (lub inne) bukiety. W naszych klubach także świętowano Dzień Kobiet. „Trzynastka” uczyniła to śpiewając karaoke wspólnie z zaproszonymi do siebie seniorami z klubu „Pod Gwiazdami”. Spotkanie było bardzo sympatyczne. Nie tylko karaoke zaważnęło uczestnikami, ale również znane i lubiane przez panie piosenki, śpiewane do żywego akompaniamentu gitary, na której grała kierująca placówką „Pod Gwiazdami” **Agnieszka Balcar** i pianina, z którego płynęły dźwięki spod palców **Alicji Skrzyszowskiej**. Był również słodki poczęstunek i piękny różowy tulipan dla każdej pani.

Radośnie, muzycznie i z poczuciem humoru obchodzono Międzynarodowy Dzień Kobiet w klubie „Centrum”. Wszystko, co najradośniejsze i najpiękniejsze płynęło w tym dniu do obecnych na spotkaniu kobiet. Były życzenia, było granie i śpiewanie piosenek o kobietach i dla kobiet, nie zabrakło też wspólnej zabawy i humoru. Pani Irena przygotowała dla wszystkich specjalny, zabawny program poetycko-muzyczny.

„Być Kobiętą i Mężczyzną przez cały rok” – tak nazwała spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet – „Józefinka”. Pierwsze z nich odbyło się w Klubie Seniora i oparte było na poezji, piosenkach i dowcipach przygotowanych przez naszych wspaniałych seniorów, często nawet pochodzących z ich twórczości! Pobudziło to nie tylko do śmiechu, ale i do wspomnień, wzruszeń. Drugie spotkanie – otwarte – wypełnił występ klubowego zespołu teatralnego oraz dzieci DOD (Dni Otwartych Drzwi), czyli tych, które niezależnie od tego, czy ich rodzice są w Spółdzielni, czy nie – są mile widzianymi gośćmi w określone dni.

Niespodzianką było spotkanie z kosmetyczką, która przedstawiła wszystkim kobietom – małym i dużym – trendy makijażu na wiosnę 2017. Chętne panie mogły przetestować proponowane maseczki oczyszczające, odżywiające, czy też przeciwzmarszczkowe, a nawet poddać się pokazowemu makijażowi wykonanemu przez profesjonalistkę.

A Giszowieckie Centrum Kultury miało jeszcze inny pomysł na Dzień Kobiet. Grupa ponad 30 mieszkańców skorzystała z propozycji kinowej udając się na film biograficzny o Michalinie Wiślickiej zatytułowany „Sztuka kochania”.

Tymczasem „Juwenia” urządziła Dzień Kobiet dla... małych dziewczynek i tak też – „Małe Kobiety” nazwała spotkanie dla dzieci. Uczestniczyły w nim nie tylko dziewczynki, bo – jak zapewnia pani Viola – zaprosiły one do towarzystwa chłopców, z którymi razem brały udział w konkursach i zabawach prowadzonych przez panią Agnieszkę. No, takie małe i już wiedziały, że najfajniej obchodzić Dzień Kobiet, gdy są obok faceci, którzy starają się być wtedy szczególnie mili i maja w zanadru furę miłych słów, komplementów i w ogóle...

TEŻ DLA KOBIECI...

Można powiedzieć, że w „Józefince” kobiece święto miało niejedną twarz. Otóż urządzono tam sobie jeszcze Dzień Puszystych oraz Dzień Teściowej. W Dzień Puszystych było spotkanie

i pogadanka z dietetykiem na temat zdrowego trybu życia, a przede wszystkim zdrowego odżywiania w zależności od wieku – ze szczególnym uwzględnieniem 60-latek, rówieśniczek KSM. Mówiono więc o przyswajaniu różnych produktów (np. mleka przez dorosłych), o nietolerancjach i alergiach pokarmowych, o różnych dietach „cud” i efekcie „jojo”. Przetestowano też kilka przepisów na soki warzywne, zakwas buraczany, sałatki owocowe (a potem degustowano je ze smakiem). Wreszcie poznano znaczenie spożywania otrębów dla lepszego trawienia i oczyszczania organizmów.

Ow nieczwarty Dzień Teściowej był spotkaniem mniej i bardziej doświadczonej „mam i babć”. Tu także, jak w przypadku poprzedniego wydarzenia, szczególne zaproszenie skierowane było do rówieśniczek KSM. Podczas spotkania nastąpiła wymiana przepisów kulinarnych oraz sprawdzonych metod na udane egzystowanie rodziny wielopokoleniowej! Najwięcej plusów miało „niewtrącanie się do dyskusji średniego pokolenia”, potem delikatne rozwiązywanie problemów z własnym dzieckiem (córką... synem... a nie z zięciem czy synową – to już następna faza, której lepiej... unikać). Najlepsze jednak rezultaty dają podobno wspólne zajęcia kulinarne – gotowanie, pieczenie smakołyków dla całej rodzinie, dające swobodę wypowiedzi wszystkim pokoleniom i słodko łagodzące ewentualne konflikty, choć sprzątanie kuchni pozostaje najczęściej na głowie babć. Ale one bywają najbardziej wyrozumiałe, bo, jak w piosence, czas nauczył je pogody.

PIĘKNE WYSTAWY

Wrażenia, które wywoływały coraz piękniejsze widoki za oknem, nasze kluby uzupełniały pięknym twórczości artystów.

W „Centrum” odbył się, związany z 60-leciem Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wernisaż wystawy autorskiej **Haliny Kwiatkowskiej** pt.: „Malowane igłą”. Autorka haftowanych obrazów zajmuje się tym rodzajem twórczości od 30 lat.



Idzie wiosna - zajęcia dla dzieci w Gwiazdach



„Józefinka”: zwiastuny wiosny - wytopione na spacerze po Parku Śląskim



Teściowe - w dniu swego święta - wymieniają się przepisami na smakowite potrawy dla... zięciów

KU WIOŚNIE!

Sama mówi o sobie, że dzień bez haftu jest dla niej dniem straconym. Od 2007 r. działa w Stowarzyszeniu Twórców Kultury Zagłębia Dąbrowskiego w Będzinie. Jest laureatką wielu konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych, ma na swoim koncie liczne wystawy indywidualne i zbiorowe. Na wystawie w klubie na Koszutce można było podziwiać nagrodzone i wyróżnione prace, m.in. obraz „Mnóstwo maków”, który w 2013 r. otrzymał Grand Prix na I Międzynarodowym Zagłębiowskim Festiwalu Sztuki Nieprofesjonalnej, a w 2015 r. II miejsce otrzymał obraz „Wiosna w górach”. W Ogólnopolskich Konkursach Literacko-Plastycznych pt.: „Znasz li ten kraj” obrazy w jej wykonaniu zajmowały: I miejsce: „Sianokosy” w 2008 r., a w 2011 r. „Konie w galopie”; II miejsce „Zapomniana chata”, a III miejsce obraz „Cztery pory roku”.

– Jak każdy obraz wymaga oprawy, ramy, tak i nasz wernisaż odbył się w oprawie literacko-muzycznej w wykonaniu Marii Herman i Marii Bablok – opowiada pani Irena. – Maria Herman prezentowała swoje wiersze, a akompaniowała

Sedlak – mieszkańców osiedla, była kolejnym celem artystycznych wypraw Józefinkowiczów.

Giszowieckie Centrum Kultury było miejscem miłego wydarzenia – otwarcia wystawy malarstwa Jadwigi Czerneckiej p.t. „Mój Śląsk kwiatami kwitnący”. Pani Jadwiga jest nie tylko przedstawicielem malarstwa naiwnego, ale także wielkim miłośnikiem i propagatorem śląskiego folkloru i śląskich tradycji. Także na obrazach można było znaleźć sceny z ulic naszego regionu, korowody w śląskich strojach na ulicach Nikiszowca czy Janowa. Na innych płótnach można było odnaleźć kolorowe kwiaty rosnące w ogródku pani Jadwigi.

Niewątpliwą atrakcją tego popołudnia była jego część artystyczna, którą zapewniła gościom bohaterka wernisażu wraz ze swoją licznie przybyłą rodziną. Cała ona dała nam wszystkim próbkę swoich muzycznych możliwości, poczynawszy od 7-letniego Gabriela grającego na skrzypcach, po siostry i brata grających i śpiewających wspólnie z panią Jadwigą. Zdolności i bogactwo talentów tej niezwyklej rodziny wzbudziły szczerzy podziw

z Przedszkola nr 19 za taki radosny optymistyczny występ – cieszyła się pani Alicja.

W „Gwiazdach” prawie przez cały miesiąc wiosenne tematy przewijały się w zajęciach dla dzieci. „Plastusie” kleiły krokusy, żonkile i przebiśniegi, wycinały ptaszki z papieru, formowały gniazdko z masy solnej. W czasie zajęć dla przedszkolaków śpiewaliśmy wiosenne piosenki, rozwiązywaliśmy rebusy, oglądaliśmy zdjęcia oznak wiosny, próbowaliśmy nawet obudzić niedźwiedzia (pluszowego oczywiście) śpiewem i grą na instrumentach.

„Józefinka”, ma w sąsiedztwie wspaniałe królestwo przyrody – Park Śląski, a więc wiosennych zajęć nie brakowało w tym klubie. „Zwiastuny Wiosny” – tak nazwane zostały warsztaty plastyczno-literackie dla dzieci i dorosłych. W ich trakcie wykonano Marzannę, Gaika oraz dekorację dla klubu, przypomniano sobie wiersze i piosenki dotyczące wiosny, obrzędów i zwyczajów wiosennych... „Z Wiosną w podchody” z kolei było powitaniem kalendarzowej wiosny i spacerem do Parku Śląskiego z Marzanną i Gaikiem. – Szukaliśmy śladów wiosny... i znaleźliśmy! Zielone



Wesoła zabawa dzieciaków w „Juwenii” ...



... i niemniej radosna seniorek w klubie „Centrum”



Do gitarowego wtóru Agnieszki Balcar wspólnie śpiewały panie z „Gwiazd” i z „Trzynastki”



Muzykująca rodzina pani Czerneckiej podczas wernisażu jej obrazów



Koncert gitarowy w „Juwenii”



Tak wielu młodych artystów przy sztalugach w Giszowieckim CK!

Marii Bablok, która śpiewała piosenki o tematyce wiosennej. Wernisaż zainteresował TVP 3, której ekipa zarejestrowała wydarzenie w naszym klubie. Ekspozycja cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, nie tylko środowiska twórczego, ale i mieszkańców i sympatyków twórczości nieprofesjonalnej. Można ją oglądać do 25.04. (w każdym tygodniu od poniedziałku do piątku w godz. 15⁰⁰ - 17⁰⁰). Zapraszamy.

Wernisaż przyciągnął widzów nie tylko z Koszutki, ale także z innych spółdzielczych klubów – „Trzynastki” – i „Józefinki”.

„Józefinka” tak nabrała apetytu na piękno, że wybrała się jeszcze na wystawę „Wełnowiec - Józefowiec - Dzielnica Katowic”, składającą się z unikatowych i archiwalnych fotografii, opatrzonych opisem historycznym, które bardzo zaciekały zwiedzających. Wystawa fotograficzna „Wiosna tuż, tuż” autorstwa Ewy i Jacka

zaproszonych gości a także ekipy telewizyjnej programu III, która przybyła do GCK.

WIOSENNIE W KLUBACH

Czekając na wiosnę, obserwując jej pierwsze oznaki, w klubach organizowano warsztaty plastyczne, w czasie których dzieci mogły już cieszyć się jej urokami, występy złożone z piosenek oraz wierszy na temat tej uroczej pory roku. W „Trzynastce” malcy z Przedszkola nr 19 przygotowali piękny występ o budzącej się do życia wiosnie pt. „Powitanie wiosny”. Dzieci były poprzebierane w piękne kostiumy zwierząt i kwiatów. „Sympatię budził śpiący w gawrze miś, który wspaniale ziewał i się przeciągał, przechadzały się koło niego bocian i żabka oraz latały nad nim pszczołka i motyle. – Pięknie wyglądają wiosenne kwiaty. Piosenki były radosne, a na koniec przedstawienia panie dostały zrobione przez dzieci piękne wiosenne kwiaty. Serdecznie dziękujemy dzieciom i paniom

listki na gałązkach, pękające bazie, świeża trawka i kwiaty: krokusy, przebiśniegi, przyłaszczki... do tego piękny słoneczny dzień... świetne humory, wierszyki, piosenki, powiedzonka i porzekadła ludowe o wiosnie... widać było jak radość i nowe życie maluje się na twarzach uczestników spaceru! – wyznała pani Genia – Marzanny nie utopiliśmy w stawie ze względu na szacunek dla przyrody i ekologiczne podejście do jej ochrony, ale unicestwiliśmy ją w wielkim kontenerze na śmieci!

Wiele konkursów i zabaw z wiosną, jako głównym tematem, odbywało się też w „Juwenii” – mówią o tym już same ich tytuły: „W poszukiwaniu wiosny”, czy „Podróż do krainy wiosny”.

NA WYŻYNACH KULTURY

Najnowszą w Katowicach świątynią sztuki – i to światowej klasy – jest bez wątpienia sala

(Dokończenie na str. 14)

KU WIOSŃNIE!



„Trzynastka”: powitanie wiosny – występ dzieci z Przedszkola nr 19



Halina Kwiatkowska – autorka wystawy obrazów haftowanych w klubie „Centrum”



Jadwiga Czernecka i jej Śląsk kwiatami kwitnący w Giszowieckim Centrum Kultury

(Dokończenie ze str. 13)

koncertowa NOSPR-u. A skoro coś takiego mamy na wyciągnięcie ręki, nie sposób nie skorzystać z możliwości przeżycia tam pięknych chwil i muzycznych wzruszeń.

„Trzynastka” tak właśnie zrobiła. Wybrała się do NOSPR-u na koncert pt. Paul McCreech dla dorosłych oraz na koncert dla dzieci pt. „Gwiazdny Zrebak” z cyklu „Zorka dziewczynka z gwiazd”. To nie wszystko, ponieważ jeszcze klubowe seniorki – panie Krystyny – miały możliwość uczestniczyć tam w imieninowym koncercie.

Również Giszowieckie Centrum Kultury odwiedziło NOSPR, by wysłuchać „Zielonej Wyspy Śląska” – czyli koncertu na powitanie wiosny, którego bohaterem był zespół grający głównie celtyckie tematy, czyli Carrantuohill obchodzący 30-lecie działalności. Jego gośćmi byli znany kompozytor i dyrygent Krzesimir Dębski oraz wokalista Kuba Badach. Oprócz muzyki irlandzkiej publiczność usłyszała kilka utworów filmowych kompozytora a także poznała Dębskiego, jako osobę niezwykle barwną, do tego z wielkim poczuciem humoru.

„Gwiazdy” natomiast poszukiwały muzycznych wzruszeń w Filharmonii Śląskiej. Jest wśród tamtejszych klubowiczów grupa melomanów, co miesiąc uczestnicząca w otwartych próbach orkiestry symfonicznej Filharmonii Śląskiej. Z początkiem marca uczestniczyli oni ponownie w takiej próbie i tym razem była to bardzo ciekawa okazja do obserwowania pracy dyrygenta z orkiestrą.

– A dyrygent był wyjątkowy, bo sam Eugene Tzigane, który triumfował w naszym katowickim VIII Międzynarodowym Konkursie Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w 2007 roku. Po dziesięciu latach znów stanął na scenie Filharmonii Śląskiej i pokazał klasę. Elegancki styl przewodzenia i niesamowita precyzja. Nie dziwne, że swą muzyczną wszechstronność demonstruje na estradach w całej Europie, Ameryce Północnej i na Dalekim Wschodzie. Z ogromną przyjemnością obserwowaliśmy i słuchaliśmy Fantazji orkiestrowej Romeo i Julia Piotra Czajkowskiego, Tańców Polowieckich z opery Książę Igor Aleksandra Borodina oraz wspaniałej I Symfonii D-dur Tytana Gustava Mahlera. Prawdziwa przyjemność” – zachwyciła się pani Agnieszka.

„Józefinka” tymczasem „randkowała” ze sztuką w teatrze. Wybrała się na Sztukowanie – czyli historię sztuki dla każdego. Sztukowanie miało charakter warsztatów dla seniorów w Teatrze Śląskim (tym razem była to scena w Malarni), a dotyczyły „Coco Chanel – Ikony stylu”. Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru „Józefinka” zobaczyła jeszcze w Teatrze Śląskim „Poskromienie Złościcy” W. Szekspira.

No i jeszcze jedna teatralna przyjemność. Zorganizowała ją „Juwenia”. Około 50 klubowiczów, zaszło do Teatru bez Sceny, na wyreżyserowany przez Andrzeja Dopierałę spektakl „Dla Julii”

Margarety Garpe. To wzruszająca i mądra podróż do intymnego wnętrza świata kobiet z mężczyznami w tle, to także opowieść o miłości i o tęsknocie za miłością, o wzajemnych relacjach między matką i córką oraz o przekazywanych z pokolenia na pokolenie błędach.

Wypad na owo przedstawienie łączył ze sobą aż kilka okazji. Po pierwsze miał związek z marcowym Dniem Kobiet, po drugie był jedną z imprez, którymi świętujemy 60-lecie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, po trzecie: również Teatr bez Sceny jest w tym roku jubilat, obchodząc swoje 20-lecie. Taki był to bardzo, bardzo miły i świąteczny wieczór.

FLORYSTA I FARMACEUTKI

Kiedy wiosną wyglądamy na trawnikach stokrotek, to też bardziej myślimy o naszych, domowych roślinach, o tym, że trzeba je przesadzać lub „odżywić” po zimie. W związku z tym „Trzynastka” poprosiła o spotkanie w klubie florystę. Tomasz Migas bardzo ciekawie poprowadził warsztaty na ten temat. Najpierw potraktował temat teoretycznie, instruując, jak pielęgnować kwiaty, zaczynając od doboru doniczek i odpowiedniej ziemi, poprzez odżywianie, podlewanie itp.

Panie miały wiele szczegółowych pytań i otrzymywały wyczerpujące odpowiedzi. Potem były zajęcia praktyczne. Chętne panie przesadzały przyniesione przez pana Tomasza kwiaty do większych doniczek fachowo napełniając je keramzytem, ziemią z nawozem i wsadając roślinę. – Zajęcia praktyczne na pewno lepiej zapamiętamy i w domu zastosujemy z korzyścią dla naszych roślin – nie ma wątpliwości pani Alicja.

A „Gwiazdy” po raz kolejny zaprosiły panie farmaceutki z Apteki 4 Pory Roku, by jak co miesiąc porozmawiały z nimi o zdrowiu – tym razem o wótrobie. Jak zawsze była to okazja, by zapytać o przyjmowane leki, skonsultować się w sprawie diety. Jak zawsze odbył się również quiz, bo ta forma porządkowania wiedzy o zdrowiu spodobała się klubowiczom.

PRZED ŚWIĘTAMI

Ciesząc się wiosną, pamiętamy też o tym, że o tej porze roku, już wkrótce będziemy świętować Wielkanoc – obok Bożego Narodzenia drugą tak specjalną okazję do rodzinnych spotkań. W marcu jeszcze było dużo czasu do tych świąt, ale niektóre kluby powoludku rozpoczęły do nich przygotowania.

„Trzynastka”, już na początku marca robiła pod okiem Teresy Darnowskiej kolorowe, radosne kartki świąteczne. Wykonano ich tu aż 120!

W giszowieckim klubie też mają plastyczną guru. To Barbara Litwińczuk. Dla niej wszelkie robotki i cuda rękodzieła nie mają tajemnic. Jej sprawne ręce wyczarowują kwiaty jak żywe, misterne ozdoby świąteczne, a swoją wiedzą

i zdolnościami podzieliła się z paniami na dwóch spotkaniach w formie warsztatów. W GCK odbywały się jeszcze inne warsztaty plastyczne, dla dzieci. – Przez dwa dni – mówi pani Iwona – odwiedzili nas podopieczni MP nr 64 z placu Pod Lipami, którzy poznali tajniki podstaw malarstwa, mieszkania farb, podstawowe barwy, techniki malarskie itp. a wszystko podane w przystępnym języku z pomocą odpowiednich rekwizytów np. przykładał malarstwa. Same dzieci na koniec malowały tzw. martwą naturę.

Należy dodać, że w gronie klubów już zawczasu przygotowujących się do świąt, znalazł się także klub „Pod Gwiazdami”, gdzie również pracownicy tworzone kartki wielkanocne, które później, wysłane, stanowią będą piękny wyraz pamięci i serdecznych uczuć dla innych.

SĄ POŚRÓD NAS!

Klub „Centrum” zawsze wśród zajęć ma jedno, zorganizowane specjalnie z myślą o osobach dotkniętych niepełnosprawnością. W marcu również nie obyło się bez takiego spotkania. Tym razem stanowiło ono podsumowanie dotychczasowej, bogatej działalności kulturalnej, rekreacyjnej i rozrywkowej Katowickiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu – stowarzyszenia zrzeszającego osoby niepełnosprawne narządu ruchu. Szerzej o KZINR piszemy w tym wydaniu „Wspólnych Spraw” na str. 15-16.

O osobach w starszym wieku, cierpiących na demencję, czy nawet chorobę Alzheimera pomyślał zespół „100-Krotki” i kolejny raz wystąpił dla podopiecznych Zakładu Opieki Długoterminowej w Janowie. Stan niektórych pacjentów tej placówki nie pozwala na normalny odbiór, tym bardziej cieszyła 100-krotki choć najmniejsza reakcja na ich piosenki.

CO PRZED NAMI...

● **CENTRUM:** 21.04.br godz. 13⁰⁰, „Szlakiem zapachu wiosny” – spacer dla sympatyków kijek nordic walking i miłośników wędrówek po parku; 28.04., godz. 15⁰⁰, „Świąteczne nastroje” – poświęcone spotkanie wielkanocne dla osób starszych i samotnych Odpł.: 15 zł/os. Zapisy do zamknięcia listy.

● **GISZOWICKEI CK:** Koncert litewskiej orkiestry symfonicznej w NOSPR, spektakl „Porwanie Europy” w Teatrze Śląskim, popołudnie z kosmetyczką „Piękna na wiosnę” oraz świąteczne spotkanie samotnych mieszkańców osiedla – bliższe informacje w klubie.

● **POD GWIAZDAMI:** W każdy trzeci wtorek miesiąca w godzinach 17-18 dyżurują radni Rady Jednostki Pomocniczej nr 3 Zawodzie. Mieszkańcy mogą zgłaszać radnym pomysły, zapytania oraz prosić o pomoc w sprawach dotyczących dzielnicy.

Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA

Katowicki Związek Inwalidów Narządów Ruchu powstał w 1993 roku. Ponoć wcześniej „ruchowcy” spotykali się nieformalnie w Michałowicach, ale to już dawne dzieje. Od 1995 roku członkiem Związku jest **Grażyna Trębacz**. Obecnie pełni funkcję prezesa KZINR oraz wiceprzewodniczącej Koła Osób Niepełnosprawnych przy Automobilklubie Śląskim

Mija 25 lat odkąd niepełnosprawni ruchowo, ale przecież życiowo niezmiernie aktywni, spotykają się w Klubie Spółdzielczym Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Centrum”, przy ulicy Grażyńskiego 9a.

Podczas jednego z takich spotkań miałam okazję do bliższego poznania



Grażyna Trębacz, prezes KZINR, Lady D roku 2016

tych niezwykłych ludzi, którzy na co dzień i nieustannie muszą zmagać się z przeciwnościami, jakie im los zgutował. Szczęśliwie coraz więcej pozyskują sojuszników, a do najważniejszych należy **Irena Borówka**, kierująca spółdzielczym klubem. Ale i tak głównie muszą sami na sobie polegać. Nie poddawać się swej niesprawności. Oto relacje, jakie zanotowałam.

W Katowickim Związku Inwalidów Narządów Ruchu jest teraz 60 osób, w wieku od 18 do ponad 80 lat – mówi Grażyna Trębacz. Szkoda, że niektórzy z nich, ze względu na stan zdrowia, nie mogą już dojeżdżać na Koszutkę do klubu. A przyjmujemy do swego grona wszystkich chętnych, którzy chcą z nami działać i współpracować, choć niekoniecznie są to osoby z schorzeniami narządu ruchu. Stąd w naszym gronie są tacy, którzy niedowidzą lub niedosłyszą. Członkami KZINR są ludzie po wypadkach drogowych, górniczy, którzy ulegli wypadkom na kopalni, niefortunni skoczkowie do wody oraz osoby po przebytej chorobie Heinego-Medina. Ja właśnie do takiego grona należę.

Przypomnieć tu muszę, że choroba ta, będąca zakaźnym paraliżem dziecięcym, powoduje porażenia kończyn i trwałe kalectwo. Świat jednak nie chce już o tej chorobie pamiętać. WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) ogłosiła, że ludzkość dzięki szczepionkom zlikwidowała już tę chorobę. Być może. Ale przecież żyją ludzie przez nią okaleczeni. Jesteśmy zdani sami na siebie. Przykro o tym mówić, ale nawet lekarze nie zawsze potrafią prawidłowo napisać jej nazwę. Stąd nie mamy pomocy ze strony medycznej, sami musimy sobie organizować wiele rzeczy. Dlatego w swoim domu zorganizowałam nieformalny Klub Wsparcia osób których dotknęła choroba Heinego-Medina.

– Co wasz Związek organizuje dla swoich członków? Skąd macie finanse? Czy płacie jakieś składki?

– Uiszczamy miesięcznie 5 zł składki członkowskiej. Nasze indywidualne dochody – większość członków to renciści – są bardzo niskie. Dlatego jesteśmy wdzięczni za każdą okazaną pomoc, taką jak chociażby możliwość nieodpłatnego, comiesięcznego spotkania się w Klubie „Centrum” przy ciasteczku i kawie. Ze względu na swoje schorzenia nie możemy aktywnie działać, nie mówiąc już o niektórych dyscyplinach sportu, jak np. turystyka piesza. Za to sukcesywnie uczestniczymy w regatach żeglarskich i rajdach turystyczno-nawigacyjnych, gdzie możemy rywalizować



W każdym spotkaniu w klubie „Centrum” uczestniczy sporo członków Katowickiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu

Stali goście Klubu KSM „Centrum” **AKTYWNI, CHOCIAŻ NIEPEŁNOSPRAWNI RUCHOWO**

z osobami pełnosprawnymi. Już 14 osób z naszego związku (własnym sumptem, bez żadnej darowizny) zdobyło tytuł sternika motorowego i żeglarsza jachtowego.

Nie ukrywam, że spore znaczenie ma tutaj wykorzystanie odpowiednich znajomości i śledzenie konkursów ogłaszanych w internecie. Podam przykład: jeżeli jest ogłoszony konkurs dla grupy żeglarzy niepełnosprawnych z Kwidzina, to wtedy katowiczanie do nich dołączają. Dlaczego? Ze względu na wysokość swoich składek po prostu nie mogą sobie na nic innego pozwolić. Aby startować w konkursach trzeba zwracać baczną uwagę na ich szczegóły. Jedno niedopatrzenie, źle policzone dane przekazane do generatora powodują dyskwalifikację. To wszystko – nie ukrywam – jest skomplikowane technicznie i nie zawsze sobie z tym radzimy. Przez komputer „wchodzimy” do generatora, przekazujemy dane. Nie ma możliwości porozmawiania, wytłumaczenia czegoś. Jedno błędne sformułowanie i... kłapa. Przepadła szansa uczestnictwa i uzyskania środków finansowych. Nie jesteśmy niestety podkwalifikowani w informatyce.

Kolejny dylemat jest taki: już po wygranych konkursie i uzyskaniu odpowiedniej gotówki nie zawsze wiadomo, czy będzie w tym programie uczestniczyła odpowiednia liczba osób, bo przeszkodą może być nagły pobyt w szpitalu, nieoczekiwany wyjazd do sanatorium. Gdy nie ma określonej liczby osób – takie są kryteria – to jesteśmy wykluczeni z programu.



Małgorzata Morawiec z os. Ligota



Bonifacy Pilc z os. im. Kukuczki

Nasi członkowie mieszkają nie tylko w Katowicach, w zasobach KSM, ale także w Tychach, Mikołowie, Siemianowicach Śląskich, Rudzie Śląskiej, Sosnowcu, Chrzanowie, Tarnowskich Górach. Pomaga nam tylko – przyznając granty – **katowicki Urząd Miasta**. Pozostałe urzędy, mimo naszych wielokrotnych starań, milczą.



Jeden ze zwycięskich pucharów prezentują (od lewej): Świętosława Kłęczar, Waldemar Sikora i Grażyna Trębacz

Staramy się zdobywać pieniądze poprzez uczestniczenie w wszelkich konkursach organizowanych przez PFRON (Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych) czy FIO (Fundusz Inicjatyw Obywatelskich).

– A co jeszcze – oprócz żeglowania – oferujecie swoim członkom?

– Może zaskoczę tą informacją, ale... naukę tańca na wózkach. Zaproponował nam to **Śląski Uniwersytet Medyczny** w Katowicach. W Ligocie, przy ulicy Medyków 14, stworzono projekt, zgodnie z którym osoby poruszające się na wózkach mogą się uczyć tańca klasycznego i nowoczesnego. Dla naszego stowarzyszenia czyli KZINR dodano jeszcze projekt o codziennej rehabilitacji. Przecież nam potrzebne są właśnie odpowiednio dobrane ćwiczenia, czynna rehabilitacja, a nie... stopy tabletek.

„Ruchowcy” to tacy ludzie, którzy muszą mieć samochody inaczej nie mogli by się przemieszczać, zwłaszcza do pracy zawodowej. Przecież – dodaje pani Grażyna – głowy mamy sprawne, tylko gorzej jest z rękami czy nogami.

PRACA TO JEJ PASJA

Grażyna Trębacz, technik elektrowizji, przepracowała 40 lat w zawodzie, w tym 30 lat w Przychodni „Epione” w Katowicach-Ligocie. Dziś wspomina ten okres jako ciężką fizyczną pracę, która z pewnością niekorzystnie wpłynęła na jej stan zdrowia. Potem złamała obydwie nogi i musiała przejść na rentę. „Przeniosła się” na wózek inwalidzki i dalej pracowała,

ale już jako telemarketerka. Następnie pracowała w Centrum Integracji dla Osób Niepełnosprawnych, gdzie jako „animatorek aktywności” zajmowała się aktywizacją osób niepełnosprawnych, po to aby mogli wrócić do pracy.

Uważa, że także inwalida, gdy tylko chce pracować, to zawsze pracę znaj-

(Dokończenie na str. 16)

AKTYWNI, CHOCIAŻ NIEPEŁNOSPRAWNI RUCHOWO

(Dokończenie ze str. 16)

dzie. Ona sama jest tego przykładem, bo chociaż osiągnęła już wiek emerycki, to nadal pracuje. Pracowała również w Stowarzyszeniu FAON, które grupuje asystentów osób niepełnosprawnych. To taki rodzaj wolontariatu, bo państwo nie daje funduszy na tego rodzaju poczynania. Jedyne miasto Katowice wyasygnowało pieniądze na ten projekt, ale szkółki tkwi w tym, że wniosek trzeba stale odnawiać.

Tak jej się ta praca spodobała, że zaczęła się jeszcze dokształcać, by zdobyć nowe uprawnienia. Zdobyła dyplom asystenta osób niepełnosprawnych, uczęszczając do policealnej szkoły „Socius” w Chorzowie. Dzięki temu może na większą skalę pomagać osobom z różnymi niepełnosprawnościami. Oczywiście tym, którzy jej zaufają. Pomaga w znalezieniu pracy, napisaniu podania, pisma urzędowego, uświadomianiu tych ludzi o tym – co im się prawnie należy. To bardzo istotne zwłaszcza, gdy chodzi o starsze osoby nie mające dostępu do internetu. Wielu z nich nie wiedziało o tym na przykład, że mogą pobierać dodatek pielęgnacyjny dla osób niepełnosprawnych.

LADY D

3 grudnia 2016 roku, na uroczystej gali w Bibliotece Śląskiej, otrzymała zaszczytny tytuł „Lady D” – **Damy Niepełnosprawnej** (po angielsku *Lady Disabled*). Pomysł konkursu (autorstwa nieżyjącej już redaktor, senator **Krystyny Bochenek** i europosła **Marka Plury**) powstał kilkanaście lat temu. To uhonorowanie wybitnych osiągnięć niepełnosprawnych kobiet, zamieszkałych na terenie całej Polski, które wnoszą istotny wkład w różne dziedziny życia, oraz promowanie ich postaw.

Szczegółowe kategorie konkursu to: ■ **Dobry Start** (dla dziewcząt i kobiet od 16 do 26 lat, rywalizację o zaszczytny tytuł wygrała **Marta Zajac** – pierwsza niepełnosprawna stażystka z woj. śląskiego w Parlamencie Europejskim); ■ **Kultura i Sztuka** (honorowy tytuł otrzymała **Sonia Osiecka-Babut**, która maluje unikatową już techniką na szkle); ■ **Życie Zawodowe** (zwyciężyła **Anna Wandzel**, konsultant ds. Studentów Niepełnosprawnych w Uniwersytecie Śląskim); ■ **Życie Społeczne** (laureatka przypadła właśnie **Grażynie Trębacz**, za – jak ogłoszono – przeszerowanie Katowickiemu ZINR, od lat „wyciągającej” osoby niepełnosprawne z domu i mobilizującej ich do aktywności). Laureatki, w nagrodę, pojechały do Europarlamentu w Brukseli. Przelot pań

z osobami towarzyszącymi do Brukseli i pobyt tamże sponsorował europoseł **Marek Plura**.

Pani Grażyna znana jest z tego, że czyni wiele starań o integrację środowiska, organizuje wspólne wyjazdy np. na obóz aktywnej rehabilitacji w Centrum Niezależnego Życia w Ciechocinku; warsztaty żeglarskie (sama jest zapalonym żeglarzem), uroczyste Wigilie, wyjazdowe Sylwestry. Ona sama bierze udział jako pilot w rajdach samochodowych, w ubiegłym roku została drugą wicemistrzynią w mistrzostwach Polski w samochodowych rajdach turystyczno-nawigacyjnych osób niepełnosprawnych. Co roku organizuje rajdy: **Karliczek i Ślaczeczek** (ten ostatni w randze Mistrzostw Polski), ale tam tylko pracuje w biurze zawodów i... tęskni do startów.

RAJDY

TURYSTYCZNO-NAWIGACYJNE

Te rajdy są domeną **Waldemara Sikory**, który zorganizował ich już ponad 100. Jego fascynacja tym rodzajem turystyki rozpoczęła się w 1984 roku, kiedy oglądał taki rajd dla osób niepełnosprawnych na „Koziołku” w Lublinie, z którego pochodzi. Tam pracował w „Polmożbycie” oraz w Polskim Związku Motorowym. Z zawodu jest inżynierem mechanikiem. Na Śląsku znalazł się z powodu... kobiety, która potem została jego żoną. W Katowicach pracował 3 lata w firmie **R-med** zajmującej się rehabilitacją osób niepełnosprawnych. Bo przecież nie tabletki w usprawnieniu pomagają, a tylko ruch, odpowiednie ćwiczenia, fizykoterapia. Obecnie jest rencistą i organizuje rajdy, m.in. ten najbliższy „Ślaczeczek” już 17 maja br. Pełni tam funkcję komandora czyli najważniejszej osoby i – jak mówi – nie chce przedtem poznać trasy, gdyż bez tego jest szczęśliwy. W grupie rajdowej jest około 50 osób, kilkanaście z Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Pan Waldemar tak relacjonuje typowy przebieg rajdu turystyczno-nawigacyjnego: – Jedziemy w ruchu drogowym normalnie, mamy „zadaną” trasę oraz 2 rodzaje znaków nawigacyjnych na podstawie kilometrażu i z natury. Te drugie są bardziej skomplikowane dla organizatora i uczestnika, gdyż trzeba dokładnie odwzorowywać dane skrzyżowanie i wybrać wtedy jednoznaczne. Zaś w pierwszym przypadku, wystarczy tylko, żeby się metry zgadzały i wtedy z pewnością nikt się nie zgubi. Na trasie są dodatkowe zadania turystyczne np. po prawej stronie

przejeżdżasz koło pomnika. Proszę podać datę urodzenia osoby, której poświęcony jest dany pomnik. Albo gdy przejeżdżamy obok kościoła to pytanie jest takie: ile ten kościół ma dzwonów? To wszystko to zadania turystyczne. Na mecie zawodnicy otrzymują jeszcze testy z BRD (bezpieczeństwa ruchu drogowego), zestaw 10 pytań z poziomu egzaminu na kategorię prawa jazdy „B”. Oprócz tego jeszcze są pytania z pomocy medycznej, zasady udzielania pierwszej pomocy itp. Można powiedzieć, że takie rajdy to kawał dobrej, kształcącej, edukacyjnej roboty.

Zwycięzcy otrzymują w nagrodę puchary, dyplomy oraz... uśmiech komandora czyli pana Waldemara Sikory. Zdarzają się także drobne upominki. Każdy rajd kończy się obiadem, który sponsoruje Automobilklub Śląski. Ponieważ 2 główne imprezy rajdowe czyli „Ślaczeczek” (maj) i „Karliczek” (październik) ujęte są w centralnym kalendarzu w cyklu Turystycznego Pucharu Polski, to otrzymują jakieś niewielkie dotacje z PZM. Oba rajdy cieszą się ogromną popularnością. – Chcę – mówi pan Waldemar – podziękować na łamach czasopisma „Wspólne Sprawy” Zarządowi KSM i Radzie Osiedla Centrum-I KSM, panu Bańczykowi – dyrektorowi Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego oraz panu Olewińskiemu – prezesowi Automobilklubu Śląskiego. Dzięki ich opiece w 2016 roku zdobyliśmy tytuł II wicemistrza Polski w Turystyce i Nawigacji oraz uczestniczyliśmy w Mistrzostwach Polski w Warszawie, Opolu i Mysłowicach.

Jeszcze nie występowaliśmy do KSM o sponsoring – dodaje pan Waldemar, ale wszystko przed nami. Tym bardziej, że chodzi mi po głowie taki pomysł – to przyszłościowe plany – aby zorganizować turystyczno-nawigacyjny rajd dla mieszkańców wszystkich 17 osiedli Katowickiej SM.

CURRICULUM VITAE UCZESTNIKÓW SPOTKANIA

W spotkaniu w klubie „Centrum” uczestniczyło ponad dwadzieścia osób. Z kilkoma z nich także udało się mi jeszcze porozmawiać. I zanotować nieco faktów z ich życia.

Państwo **Stefania i Jan Gedlek** należą do Katowickiego Związku Inwalidów Narządów Ruchu od początku jego istnienia. Mieszkają w Jaworznie. Co daje im przynależność do tej organizacji? – To dla nas bardzo ważne – mówi pani Stefania – że spotykamy

się tutaj, poznajemy ludzi, możemy wyjeżdżać razem na wczasy do Ciechocinka. W 2014 roku byliśmy na warsztatach żeglarskich w Giżycku. Cały czas uczestniczymy także w rajdach samochodowych. Mąż pracował w kopalni „Jaworzno”, tam w 1974 roku uległ wypadkowi. Od tego czasu porusza się na wózku.

Państwo **Gedlkiowie** są małżeństwem od 52 lat, wychowali 3 dzieci, mają 9 wnuków i 4 prawnuków. Po wypadku męża pani Stefania, szukając dla niego pomocy, otrzymała ją aż z Taszkentu, od prof. Abyl Szakirowa, dyrektora kliniki, do którego kilkakrotnie się udawali. Pan Jan po wypadku nie poddał się, dużo pływał, zdobył kilka medali.

Pani **Beata Zapartowicz**, mieszka na Koszutce, w spółdzielczych, Niebieskich Blokach przy ulicy Grażyńskiego, ma syna po wypadku. Od tego Związku skierowała ją jego pierwsza prezeska pani Stefania Gowda.

Pani **Małgorzata Morawiec**, mieszkanka osiedla KSM Ligota, jest po chorobie Heinego-Medina. Miała 9 miesięcy kiedy zachorowała. Już jako dziecko poznała obecną prezeskę Związku Grażynę Trębacz, ofiarę tej samej choroby. Do KZINR należy od 2009 roku. – Dla mnie – mówi pani Małgosia – ważne jest to, że mogę się tutaj spotkać z ludźmi, czuję się potrzebna, nie muszę zamykać się w domu.

Była na wczasach w Giżycku i Ciechocinku, uczestniczy w tańcach na wózkach. Jest bardzo aktywna. Zdobyła I miejsce w listopadzie 2016 roku w V rundzie Turystyczno-Nawigacyjnych Mistrzostw Polski „Światowid 2016” w konkurencji Turystyka, w klasyfikacji pilotów osób niepełnosprawnych.

Od 14 lat jest członkiem KZINR pan **Bonifacy Pilec** z osiedla KSM im. Jerzego Kukuczki. Aktywnie uczestniczy w rajdach i różnorakich imprezach towarzyskich. W październiku 2016 roku zajął III miejsce w klasyfikacji kierowców Turystyczno-Nawigacyjnych w Mistrzostwach Okręgu Osób Niepełnosprawnych PZM. Szczyci się pięknym pucharem. W gronie członków Związku – mówi pan Bonifacy Pilec – czuję się świetnie. Zławsza teraz – dodaje z uśmiechem – gdy już mam „zawias” (czyli biodro) naprawione w sosnowieckim szpitalu.

Zanotowała:
URSULA WĘGRZYK

Wokół nas, także w środowisku członków Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, coraz więcej osób „w złotym wieku, w sile wieku, w wieku senioralnym, w podeszłym wieku, wcześniej urodzonych itd”. To do nich kierujemy informację, że w sąsiednim mieście, w Mysłowicach, przy ul. Plebiscytowej 88d, od połowy lutego br. czynny jest nowoczesny i dobrze przystosowany dla osób niepełnosprawnych **Dom Seniora** o nazwie „**Zielony Zakątek**”. Odpowiada ona urodzie tego miejsca, gdyż obiekt położony jest na dużej, ogrodzonej działce z ogrodem. Obok zaś las. Spokój i cisza dookoła, wymarzone warunki.

Dom Seniora „Zielony Zakątek” wpisany jest do rejestru Wojewody Śląskiego placówek zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekłe chorym lub osobom w podeszłym wieku. W tym dwupiętrowym budynku może zamieszkać

Powstał nowy Dom Seniora ZIELONY ZAKĄTEK

140 pensjonariuszy. Przygotowano dla nich pokoje 1- i 2-osobowe z łazienkami. Mieszkańcy mają także do dyspozycji pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne ze stosownym sprzętem, pokój terapii zajęciowej, gabinet lekarski i kosmetyczny. Ośrodek oferuje długo i krótkoterminowe pobyty: opiekuńczo-pielęgnacyjne, rehabilitacyjne dla pensjonariuszy ze schorzeniami neurologicznymi, ortopedycznymi oraz pobyty usprawniające, pooperacyjne.

Pobyt tutaj może trwać kilka dni, tydzień, miesiąc lub do... odległego końca swoich dni. Zainteresowanie zwłaszcza tą ostatnią formą jest bardzo duże, gdyż wiele osób, ze względu na charakter pracy, nie ma

możliwości całodobowej opieki nad rodzicami czy dziadkami. Umowę wraz z warunkami płatności podpisuje się na żądany okres czasu, taki jaki wynika z potrzeb pensjonariusza.

„Zielony Zakątek” prowadzi firma „Proaltum”. Dyrektor operacyjny firmy dr **Magdalena Janiszewska-Malecka** podkreśla, że pensjonariusze uzyskują tutaj prawdziwy dom, troskliwą opiekę i ciepłą atmosferę oraz fachową opiekę dobrze wykształconego personelu medycznego. Mogą korzystać z szeregu zabiegów rehabilitacyjnych oraz fizykoterapii, które pomagają usprawnić pensjonariusza po udarach i zabiegach.

Kiedyś Jan Paweł II powiedział: „Starzenie się nie jest złem, któremu trzeba się podporządkować, jest powołaniem, na które trzeba umieć odpowiedzieć”. To myśl przewodnia „Zielonego Zakątka”.

URSULA WĘGRZYK

BARAN (21.03 – 19.04) Znajdziesz radość w świętowaniu, w rodzinnych spotkaniach, wiosennych kolorach i smakach tradycyjnych potraw. Tuż po Świętach Mars wejdzie do znaku Bliźniąt, co sprawi, że na pewno zechcesz odnowić kontakty towarzyskie, ale też nawiązać nowe znajomości. Okazją do tego będzie majówka, która zapowiada się atrakcyjnie. Widać wokół ciebie uśmiechnięte twarze, będzie wiele śmiechu, zabawy, dowcipów. Na początku maja opieką otoczy cię także bogini miłości, Wenus. Zacznie się doskonała passa w miłości, pojawiają się też dobre okazje w interesach.

BYK (20.04 – 22.05) 19 kwietnia do twojego znaku zawita życiodajne Słońce, niosąc ci lepsze zdrowie, dobrą passę w finansach oraz w pracy. Do głosu dojdą twoje najlepsze cechy: zmysł praktyczny, dobry gust, talenty towarzyskie. Masz wymarzony czas, by zadbać o swój wygląd, odświeżyć lub nawet na nowo urządzić mieszkanie, przyjmować gości, bywać na imprezach i spotkaniach. Ciekawie zapowiada się 3-5 maja, wtedy czekają cię niecodzienne przeżycia. Słuchaj wówczas swojej intuicji, ona wskaże ci właściwą drogę. Od namiętnej randki może się zacząć nowy etap w twoim życiu

BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) Mars obdarzy cię wielką energią i werwą, ale cofający się Merkury każe uważać na błędy i pomyłki z powodu nadmiernego pośpiechu i roztargnienia. Nie trać optymizmu, ale plany buduj na realnych, konkretnych podstawach. Zaprzyjajnij się z notesem, kalendarzem, zerkaj też od czasu do czasu na swój wyciąg z konta. Czy cyfry na nim są zgodne z twoimi wyobrażeniami? 29 to dobry czas na wszelkie początki, np. wyruszenie w podróż, pod warunkiem, że zaplanowałeś szczegółowo zamiast improwizować, licząc, że „jakoś to będzie”. Po 3 maja pewne ważne sprawy, w których teraz panuje zastój, wreszcie ruszą do przodu.

RAK (22.06 – 22.07) W te święta zechcesz zrobić coś specjalnego. Np. odbyć ważną rozmowę, spotkać się z kimś ważnym dla ciebie lub zrobić coś, co poruszy twoje serce,

a może uspokoi sumienie? Będzie to coś, na co nie każdego stać, ale ciebie, owszem! Będziesz mógł być z siebie dumny. Jeśli nie uda się w święta, to następny sprzyjający moment jest 9-10 maja podczas pełni Księżyca. Będziesz wówczas odważniejszy niż zwykle. Majówka to dla ciebie czas, by zrobić coś szalonego, podążać za intuicją, impulsem. Nie przejmuj się słowami krytyki czy „dobrymi radami”. Rób swoje!

LEW (23.07 – 23.08) Z jednej strony pragniesz oderwać się od rzeczywistości, odpocząć, odetchnąć pełną pier-

z którymi zwlekałaś, a niektóre problemy po prostu rozwiąza się same (dobre dni to zwłaszcza 29-30 kwietnia). Zrozumiesz, że nieraz czas bywa najlepszym specjalistą od tego, co źle działa lub idzie nie tak. W maju Wenus natchnie cię większą odwagą i przebojowością. Sięgniesz po coś, czego pragniesz. W związku wykażesz więcej inicjatywy i wreszcie będzie tak, jak chcesz. Jeśli jednak uznasz, że nie ma już czego naprawiać, zakończysz znajomość. Czasem rozstanie jest najlepszym wyjściem.

SKORPION (23.10 – 21.11) Kończą się dla ciebie okres

jęć, obowiązków. Na szczęście sprzyja ci Mars, więc staniesz na wysokości zadania w każdej dziedzinie. Tylko w relacjach z innymi (w tym z tą najbliższą osobą) radzimy bardziej liczyć na porozumienie serc i ciał niż umysłów. Rozmowy mogą wam nie wychodzić, w zbyt wielu słowach gubi się sens tego, co najważniejsze. Po 20 kwietnia więcej luzu, radości, okazji by odpocząć. Możesz planować wyjazdy, ale wybierz najmniej męczący wariant podróży. Twój komfort i wygoda niech będą najważniejsze!

WODNIK (20.01 – 18.02) Święta trochę w ruchu, a tro-

HOROSKOP OD 15 KWIETNIA DO 15 MAJA 2017



sią wiosennym powietrzem, z drugiej jednak w głowie masz myśli o konkretach, pieniądzach i obowiązkach. Z prozą życia rozpraw się wcześniej, abyś podczas świątecznych dni mógł się naprawdę odprężyć. Pomoże ci w tym dobry plan a także współdziałanie z kimś, kto mocno stoi na ziemi i jest świetnym organizatorem. 2-4 maja to szczególnie przyjemne dni. Znajdziesz się w jakimś innym świecie niż ten codzienny, np. czekają cię przeżycia artystyczne, niezwykle chwile we dwoje, zachwycisz się przyrodą itd.

PANNA (24.08 – 22.09) Do 3 maja Merkury może ci płatać figle. Np. coś, co planujesz, potrwa dłużej niż sądzisz, pojawiają się nieoczekiwane okoliczności, jednym słowem – mogą wystąpić komplikacje. Dlatego nie zostawiaj ważnych rzeczy na ostatni dzwonek, bądź jeszcze bardziej przewidująca. Porzuć też perfekcjonizm. Zwłaszcza panie domu niech dadzą sobie więcej luzu, niedociągnięcia własne i innych pokryją uśmiechem. Zobaczysz, że wszyscy będą szczęśliwsi. Jeśli podczas majówki pozwolisz sobie na lenistwo i przyjemności, to zaraz po niej ruszysz do przodu z nowym zapasem sił. W mig nadrobisz zaległości!

WAGA (23.09 – 22.10) Po połowie kwietnia sprawy, w których panował chaos, zamieszanie, niepewność, wyprostują się i zaczną się lepiej układać. Podejmiesz decyzje,

wzmoczonego wysiłku i napięcia. Może np. właśnie finiszujesz z jakimś trudnym przedsięwzięciem lub ktoś, z kim masz na pieńku, zaraz zniknie ci z horyzontu? Zyskasz więcej czasu dla siebie na rzeczy, które lubisz. Ale możliwe, że trzeba też będzie więcej uwagi poświęcić zdrowiu. Bądź czujny – jeśli po domowych sposobach dolegliwości nie mijają, poradź się lekarza. Poza tym, potrzebujesz odmiany, innego otoczenia. Nawet od tych najbardziej ukochanych osób czasem trzeba odpocząć. Co powiesz na krótki wyjazd z dawno nie widzianymi znajomymi lub przyjaciółmi? Rodzina da sobie radę bez ciebie!

STRZELEC (22.11 – 21.12) Po świętach pewne sprawy, z którymi zwlekałeś, które wciąż odkładałeś na później, staną się pilne. Trzeba będzie zakasać rękawy i poważnie zabrać się do roboty. Ale wiedz, że to, co teraz wydaje ci się trudne i skomplikowane, uda się załatwić lub rozwiązać w naprawdę prosty sposób! Masz już zapewne plany na majówkę? Teraz twoja głowa w tym, by pogodzić obowiązki z przyjemnościami. Jeśli zaniedbasz te pierwsze, wypoczynek nie będzie ci smakował, więc dla własnego dobra warto się sprężyć. 10-12 maja uważaj na zdrowie, a także lepiej nie podejmuj wtedy ważnych decyzji.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Do Świąt czeka cię zamieszanie, wiele pilnych za-

chę przy stole. Wysiłek fizyczny dobrze ci robi, namów więc bliskich na spacer, a telewizor niech odpocznie. Po 20 kwietnia zwróć większą uwagę na zdrowie (zwłaszcza 26-27). Kontroluj, zapobiegaj zamiast leczyć, będzie mniej boleśnie i taniej. 11-14 maja powodzenie we wszystkim, za co się weźmiesz. Nie poprzestawaj więc na małym, ustaw sobie wysoko poprzeczkę. Jeśli dokuczają ci samotność, wiedz, że w maju możesz spotkać kogoś obdarzonego dużym temperamentem. Jednak czy będzie ci odpowiadać jego lekkie podejście do związków?...

RYBY (19.02 – 20.03) Pomyślny miesiąc, ale po 20 kwietnia bądź bardziej systematyczna, nie gromadź zaległości, bo szybko cię one przytłoczą. Lepiej organizuj sobie czas, przyjmij zasadę „najpierw obowiązki, potem przyjemność”. 3-5 maja może spełnić się pewne twoje marzenie, zwłaszcza jeśli pomożesz losowi i wyjdiesz ze strefy komfortu, zrobisz coś na przekór swojej wygodzie i przyzwyczajeniom, pokonasz opory i obawy. A więc podróż? Dawno odkładane spotkanie? Decyzja o podjęciu nauki? A może pożyczka i duży zakup? 10-12 maja uważaj na zdrowie, unikaj konfliktów z otoczeniem, bo mogą się przykro zakończyć.

MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)

Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c

(w siedzibie dyrekcji KSM)

☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805

e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:

poniedziałki i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,

wtorki i środy od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, piątki od 8³⁰ do 14³⁰

www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wydierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

LOKALE MIESZKALNE Z NOWEJ INWESTYCJI KSM

„REKREACYJNA DOLINA-MAŁY STAW”

DO SPRZEDAŻY ZA GOTÓWKĘ – NA RATY

- | | | | |
|-------------------|----------------------|--------|------------|
| 1. UL. PUŁASKIEGO | 84,49 m ² | 4 pok. | III piętro |
| 2. UL. PUŁASKIEGO | 69,67 m ² | 3 pok. | II piętro |
| 3. UL. PUŁASKIEGO | 56,78 m ² | 2 pok. | I piętro |

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY „OD ZARAZ” NA

USTANOWIENIE ODREBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU OD KSM

- | | | | |
|-----------------------------|----------------------|--------|-----------|
| 1. UL. BOH. M. CASSINO 24/8 | 53,30 m ² | 2 pok. | II piętro |
| 2. UL. BOH. M. CASSINO 26/4 | 55,17 m ² | 2 pok. | I piętro |

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | | |
|----------------------|-----------------------|--------|-----------|
| 1. UL. MIKUSIŃSKIEGO | 37,40 m ² | 1 pok. | II piętro |
| 2. UL. GRAŻYŃSKIEGO | 43,20 m ² | 2 pok. | II piętro |
| 3. UL. GRAŻYŃSKIEGO | 46,180 m ² | 2 pok. | I piętro |
| 4. UL. GRAŻYŃSKIEGO | 65,90 m ² | 3 pok. | IV piętro |
| 5. UL. WOJCIECHA | 74,50 m ² | 4 pok. | IV piętro |
| 6. UL. KOBYLIŃSKIEGO | 47,30 m ² | 2 pok. | I piętro |

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | |
|---------------------|---------------------|
| ŻARKI K/CZĘSTOCHOWY | 1002 m ² |
|---------------------|---------------------|

GARAŻE DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | |
|---|----------------------|------------------|
| UL. ROŻANOWICZA | 17,05 m ² | na powierzchni |
| MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD OSÓB FIZYCZNYCH | | |
| UL. WIERZBOWA | 32,50 m ² | 2 pok. parter |
| UL. GRAŻYŃSKIEGO | 49,00 m ² | 3 pok. IV piętro |

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Wierzbowa”, Dział Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)

- | | |
|--|--------------------------------|
| 1. BRZÓZOWA 50 | 121,50 m ² parter |
| <i>Osiedle „Janów”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09(10, 11)</i> | |
| 2. ZAMKOWA 45 | 127,22 m ² I piętro |

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

- | | |
|----------------------|----------------------------------|
| 3. AL. KORFANTEGO 16 | 46,40 m ² podziemie |
| 4. AL. KORFANTEGO 16 | 47,60 m ² podziemie |
| 5. AL. KORFANTEGO 18 | 37,89 m ² tunel gar. |
| 6. AL. KORFANTEGO 24 | 28,85 m ² parter |
| 7. AL. KORFANTEGO 30 | 41,20 m ² wys. parter |
| 8. AL. KORFANTEGO 30 | 31,87 m ² wys. part. |

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

9. MIŁA 2A	14,00 m ² parter
10. MIŁA 5	15,10 m ² parter
11. MIŁA 5	30,00 m ² parter
12. MIŁA 12	31,80 m ² parter
13. MIŁA 14	12,50 m ² parter
14. MIŁA 14	12,50 m ² parter
15. MIŁA 22	12,87 m ² parter
16. MIŁA 26	9,12 m ² parter
17. MIŁA 30	14,00 m ² parter
18. MIŁA 30	8,60 m ² parter
19. MIŁA 30	11,80 m ² parter
20. MIŁA 34	18,20 m ² parter
21. MIŁA 38	15,00 m ² parter
22. WOJCIECHA 7D	22,10 m ² X p.
23. WOJCIECHA 36	125,75 m ² parter
24. WOJCIECHA 53B	7,20 m ² X p.
25. KARLICZKA 3	14,03 m ² parter
26. MYSŁOWICKA 22	5,40 m ² parter

Osiedle „Ściegiennego”,

Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

27. JABŁONIOWA 42	38,60 m ² piwnica
28. ROŻANOWICZA 1	66,00 m ² parter
29. JÓZEFOWSKA 88	12,63 m ² parter
30. JÓZEFOWSKA 94	18,22 m ² parter
31. JÓZEFOWSKA 98	19,30 m ² parter
32. JÓZEFOWSKA 114A	19,20 m ² parter
33. JÓZEFOWSKA 116A	30,40 m ² parter

Osiedle „HPR/Śródmieście”,

Administracja tel. 251-25-93, 251-40-39

34. SOKOLSKA 33	30,84 m ² XI p.
35. LUBUSKA 8	58,10 m ² parter
36. LUBUSKA 8	55,10 m ² parter
37. KARPACKA 2	78,45 m ² parter
38. KARPACKA 6	58,20 m ² parter
39. KARPACKA 9	59,26 m ² parter
40. KUJAWSKA 3	54,30 m ² parter
41. KUJAWSKA 3A	13,30 m ² parter
42. KUJAWSKA 3B	54,80 m ² parter
43. SANDOMIERSKA 7	68,70 m ² parter
44. SANDOMIERSKA 21	121,30 m ² parter
45. SANDOMIERSKA 25	17,56 m ² parter

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

46. ROŹDZIENSKIEGO 86	26,80 m ² parter
47. ROŹDZIENSKIEGO 88	24,00 m ² parter
48. ROŹDZIENSKIEGO 90	69,40 m ² parter

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

49. BOH. MONTE CASSINO 3	32,31 m ² parter
50. BOH. MONTE CASSINO 6a	122,80 m ² parter

Osiedle „Centrum”, Administracja tel. 259-68-97

51. GRAŻYŃSKIEGO 7A	12,00 m ² parter
---------------------	-----------------------------

Osiedle „Ściągły”, Administracja tel. 203-82-58

52. MARKIEFKI 41	59,43 m ² parter
------------------	-----------------------------

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE pok. 10, 10a, 16
TEL. 208-47-09 (10, 11)**

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG ?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję.

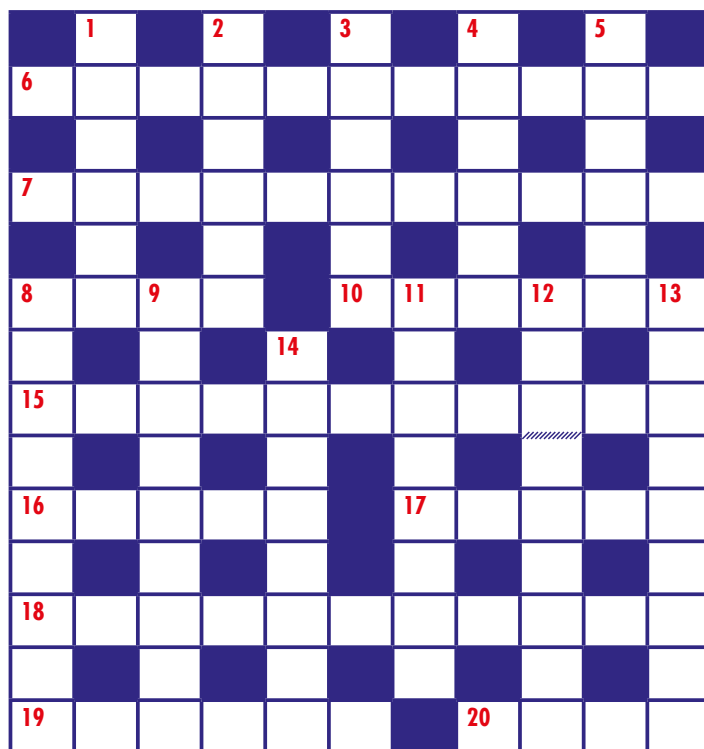
Ceny usług są przystępne.

**W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK
ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ
DZIAŁANIA.**

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA !

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA



PIONOWO:

1. nazwa Anglii rodem ze starożytnego Rzymu,
2. tymczasowe lokum przestępcy,
3. wyodrębniona część administracji państwowej,
4. poliuretanowa ociepli, ubita z cukrem jest smakowita,
5. stoi na niej lokomotywa...,
8. naiwniak, ciamajda,
9. urodzony na Czarnym Łądzie,
11. na ostatniej sąd wydaje wyrok,
12. tarnogórzanin, super znawca polszczyzny,
13. dyskomfort.
14. rzeczka, zalew i lotnisko na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.

POZIOMO:

6. ten muzyk wykonuje owo niezwykle glissando rozpoczynające „Błękitną Rapsodię”,
7. ulubiona na osiedlowym placu zabaw,
8. lubią go psy i... bandziory,
10. dorobił się w Rzymie łuku, kolumny i forum,
15. odrzucanie bez racjonalnych przesłanek,
16. napisany do przeczytania,
17. zostają po zniszczonej budowlu,
18. w gumowcu niepotrzebne,
19. między Nebraską a Oklahomą,
20. jak... żywy, ruchliwy i wesoły.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 4 maja 2017 roku dostarczą – przysłać do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WIELKANOCNEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI MARCOWEJ” (NR 312)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI MARCOWEJ” z nr 312 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Tadeusz Franczak - ul. Rybnicka, Irena Wiśniewska - ul. Osiedlowa, Elżbieta Kozioł - ul. Wojciecha, Aleksandra Mirowska - ul. Plebiscytowa, Urszula Kowolik - ul. Modrzewiowa.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (ul. Klonowa 35c).

Hasła – pionowo: równina, Tarkowski, Whoopi, anonim, Kraśko, lipiec, czwartki, Eastwood, Niemiec, świat, iskra, Memphis, Marco, krew, dż. lo.; poziomo: Dratępka, Norwid, Żwirko, odnośnik, kino, W ciemności, marsz, kwaszeniak, mumia, wziętka, Horatio, odcinek, spowiedź.



Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa uprzejmie informuje, że została rozpoczęta budowa jednego budynku w Osiedlu Murcki w Katowicach przy ul. Domeyki. Budynek 4-kondygnacyjny będzie wybudowany w technologii tradycyjnej oraz wyposażony w:

- windę osobową • balkon dla każdego mieszkania
- drzwi wejściowe do mieszkań typu antywłamaniowego
- parking z 30 miejscami postojowymi przy budynku
- centralne ogrzewanie i podgrzanie wody z własnej budynkowej kotłowni gazowej • rolety w mieszkaniach na parterze • instalację videodomofonową, TV i internet.

Zarząd Spółdzielni informuje, że przystąpił do naboru przyszłych użytkowników lokali, tj. 20 mieszkań o strukturze:

- 1-pokojowe o powierzchni użytkowej od 37 m² do 42 m²,
- 2-pokojowe o powierzchni użytkowej od 51 m² do 57 m²,
- 4-pokojowe o powierzchni użytkowej od 110 m² do 112 m².

Zakończenie budowy mieszkań przewiduje się na III kwartał roku 2017.

Mieszkania w programie „Mieszkanie dla Młodych”.

Wszyscy zainteresowani nowymi mieszkaniami w Murckach proszeni są o kontakt z Mieszkaniowym Biurem Pośrednictwa KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c),
tel. (32) 20-84-739, (32) 20-84-740.

ZAPRASZAMY!



Tę wystawę warto zobaczyć!

„BIBLIA – NAJWAŻNIEJSZA KSIĘGA ŚWIATA”

Miejski Dom Kultury „Bogucice-Zawodzie” w Katowicach zaprasza od poniedziałku 3 do soboty 8 kwietnia 2017 roku, do Działu „Bogucice” (ul. Markiefki 44a) na wystawę kulturowo-historyczną: „Biblia – najważniejsza Księga Świata”, której organizatorem jest **Museum für Bibelgeschichte e.V.** w Wuppertalu.

Wystawę zwiedzać można od poniedziałku do piątku w godz. 9⁰⁰ – 19⁰⁰, a w sobotę od 9⁰⁰ do 14⁰⁰. Ekspozycję, na którą składają się m. in. oryginalne tabliczki z pismem klinowym, hieroglificzne inskrypcje, fragmenty papirusów, rękopisy Biblii z XII wieku, zwój Tory czy zrekonstruowana prasa drukarska Gutenberga, przygotowało Muzeum Biblii w Wuppertalu we współpracy z Towarzystwem Biblijnym w Polsce. Celem wys-

tawy jest ukazanie historii Biblii na przestrzeni 3500 lat oraz jej wpływ na kulturę i dziedzictwo światowe i europejskie.

Patronat nad wystawą objęli ks. dr **Marian Ziemiec** – Biskup Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ks. **Wiktor Skworc** – Arcybiskup Metropolita Górnośląski, dr **Marcin Krupa** – prezydent Katowic oraz TVP Katowice.

Oglądając wystawę możemy liczyć na przedstawicieli muzeum, którzy demonstrując nam eksponaty udzielają stosownych objaśnień. Na temat wystawy wypowiedział się też przedstawiciel Muzeum Biblii w Wuppertalu p. **Martin Brückner**, który stwierdził: – *Chcemy przez tę wystawę opowiedzieć coś o historii biblii, o przekazie biblii przez setki lat, aż do dnia dzisiejszego. Mamy tu pokazane*

kilka przykładów starego rodzaju pisma, np. babilońskie pismo klinowe albo fragmenty papirusów. Poza tym wspominamy historię zwójów z miejscowości Qumran. Chodzi tutaj o najstarsze teksty biblijne, które dotąd odnaleziono. Także mówimy o kilku tradycjach żydowskich dotyczących przepisywania tekstów biblijnych na przykładzie Tory czyli Pięcioksięgi Mojżeszowej. Chcielibyśmy przekazać dalej posłanie Słowa Bożego czyli Biblii, które do dziś posiadamy. Nasza wystawa sięga do czasów nowych, czyli praktycznie do czasów wynalezienia druku przez Jana Gutenberga.

Wstęp wolny. Grupy zorganizowane prosimy o wcześniejszą rezerwację telefoniczną w MDK u p. Józefa Grabowskiego (tel. 660-456-041).



STOWARZYSZENIE OSÓB WSPIERAJĄCYCH
SPOŁECZNY SAMODZIELNY OŚRODEK REHABILITACYJNO-OŚWIATOWY
DLA DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH – CENTRUM ROZWOJU DZIECKA
40-887 Katowice | ul. Ułańska | 5a | 322504499

www.osrodek.katowice.pl

NIP 634 25 93 153 | NR KONTA 98 1050 1214 1000 0023 0343 3094

KRS 0000251568

z 1% sfinansowaliśmy
samochód do przewozu dzieci



nowy gabinet psychologa



sprzęt rehabilitacyjny



Państwa wsparcie posłuży zakupowi nowego sprzętu do rehabilitacji, szkoleniom pracowników OŚRODKA w zakresie nowoczesnych metod terapii i rehabilitacji.

TWOJA DECYZJA o 1% SŁUŻY DZIECIOM

KRS 0000251568

ZARZĄD STOWARZYSZENIA

WYCENY NIERUCHOMOŚCI

**Mieszkania, Domy,
Działki Komercyjne**

**Dla potrzeb:
Kredytowych
Kupna-sprzedaży
Księgowych
Rozliczeń i innych**

**Piotr Wąził
Rzecznik Majątkowy
uprawnienia nr 146
kom. 609 766 981, e-mail:
piotr_wazil@poczta.onet.pl**

SKLEP MODA XXL

**Katowice-Szopienice,
ul. Morawa 47B**

**Modna odzież w dużych rozmiarach
odzież polska i zagraniczna
damska: 48 - 62 męska: 7XL - 10XL**

tel. 32 209-80-54

609-188-757

AUTO SKUP



500 703 708

Skup samochodów za gotówkę

MYJNIA RĘCZNA WYMIANA OPON

TEL: 880-608-446, 880-800-410

Katowice-Bogucice ul. Ludwika 35

pn.-pt. 08:00-18:00, sob. 08:00-13:00

DRZWI – do
wszystkich typów
ościeżnic
montaż 55 zł
**Rolety, Żaluzje,
Plisy, Moskitiery**
Katowice Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
adres: www.eurorem.katowice.pl
Tel. 661-263-435,
(32) 256-71-12

• Panele podłogowe
**MONTAŻ
GRATIS**
• GŁADZIE •
MALOWANIE • ROLETY
NA WYMIAR • DRZWI
WEWNĘTRZNE
(również na stare ościeżnice)
Tel. 510-540-594
572-266-588

Katowice-Dąb ul. Dębowa 35
Otwarte: Pn. – Pt. 10⁰⁰ – 17⁰⁰
Sobota 9⁰⁰ – 13⁰⁰

BIURO RACHUNKOWE PROFIT

rozliczenia roczne PIT,
ryczałt, książka przychodów
i rozchodów,
pełna księgowość,
VAT, ZUS
Katowice,
ul. Sikorskiego 16
tel. 602 396 624

ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie
mieszkań
i samochodów
Naprawa, wymiana,
montaż zamków
Bez uszkodzeń drzwi
24h 7dni w tygodniu
600 600 235

**CZYSZCZENIE
DYWANÓW
TAPICEREK
WYKŁADZIN
SOLIDNIE**
606-274-056

**SKUP
SAMOCHODÓW**
660-476-276

**MEBLE
NA WYMIAR
KUCHNIE, SZAFY ITP.
ARANŻACJA
WNĘTRZ
POMIAR
I WYCENA GRATIS**
tel. 503 592 364
www.armarium.com.pl

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
Całodobowo
• sprzedaż sprzętu
komputerowego
• serwis, modernizacja
sprzętu PC
• usuwanie wirusów
• instalacja
oprogramowania
• naprawa laptopów,
drukarek
Sklep internetowy:
www.meskomp.pl
Zadzwoń:
607-16-20-19, 501-516-684
Dojazd do klienta

**SZKOŁA
PEŁYWANIA MEGA**
mgr Janusz Komenda



TEL. 602 487 305
www.megaplywanie.pl

**CZYSZCZENIE
DYWANÓW
TAPICERKI
WYKŁADZINY
DUŻE
DOŚWIADCZENIE**
503 592 364

ZŁOTA RĄCZKA

Wszelkiego rodzaju naprawy
hydrauliczne, elektryczne,
gazowe, ślusarstwo,
regulacja i naprawa okien,
kompleksowe remonty.
Tanio – solidnie.
☎ 503-427-475

REMONTY WBKIta
„Od A do Z”
• gładzie gipsowe,
malowanie
• instalacje wod-kan
i elektryczne
• zabudowy wnęk
• panele podłogowe
• kafelkowanie - kuchnie,
łazienki
☎ 602 746 130
www.remonty.wbkita.pl

**Skrzydła drzwiowe
na stare ościeżnice!!!
(ponad 30 wzorów)**



„Domator”, ul. Wincentego Pola 22,
40-596 KATOWICE
tel./fax 32/254-49-98,
kom. 605-416-116
www.domator.katowice.pl

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice
dyżur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321,
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-16, sobota 8-15
email: kck@kck.katowice.pl
Cmentarz w Katowicach-Ligocie ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02
czynne: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-12
Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:
• duży wybór trumien i urn, kwiatarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna,
• całodobowy przewóz zwłok,
• usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych
i innych nekropoliach,
• przechowalnia zwłok całodobowa,
• możliwość korzystania z naszych Kaplic,
• załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS),
• rozliczenia bezgotówkowe na umowę,
• usługi przez internet – www.kck.katowice.pl,
• internetowa „wyszukiwarka grobów”

PRACOWNIA KOŁDER

w Katowicach
przy ul. 1 Maja 35

oferuje usługi w zakresie:

szycia kołder, poduszek, jasek,
czyszczenia pierza, jak również
sprzedaży wyrobów własnych
z półpuchu i puchu

KONTAKT:

32/209-09-85,
792-698-727

NAPRAWA OKIEN PCV

Wymiana okuć
i uszczelek

Kompleksowe
naprawy okien
drewnianych

508-769-362



SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



do 35% upustu na okna
30% upustu na montaż
promocja do końca miesiąca

tel. 32 203 70 79



SKOK PIAST

Splataj
regularnie

a zwrócimy Ci ostatnią ratę*

- Katowice - ul. Dębowa 7
- Katowice - ul. Karolinki 1
- Katowice - ul. Modelarska 12
- Katowice - ul. Witosa 17

Zadzwoń i sprawdź 32 323 45 61

koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

***Przez zwrot ostatniej raty, rozumie się zwrot kapitału ostatniej raty (bez odsetek), po spełnieniu warunków zawartych w umowie.**

Niniejsza informacja nie stanowi oferty w myśl przepisów kodeksu cywilnego. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania na dzień 27.02.2017 r. wynosi 18,76%. Do obliczenia przyjęto całkowitą kwotę pożyczki 12 000,00 zł, czas obowiązywania umowy 36 miesięcy (od 27.02.2017 r. do 26.02.2020 r.), miesięczne raty równe w wysokości 364,87 zł, oprocentowanie zmienne 5,99% w skali roku, dla oferty bez ubezpieczenia. Na całkowity koszt kredytu w wysokości 2 935,18 zł składają się: prowizja 1 800,00zł, opłata przygotowawcza 0,00 zł, odsetki 1 135,18 zł. Całkowita kwota do zapłaty 14 935,18 zł. Dane obliczone zostały na podstawie przykładu reprezentatywnego. Decyzja o udzieleniu pożyczki uzależniona jest od indywidualnej oceny zdolności kredytowej Członka. Aktualizacja przykładu reprezentatywnego obowiązuje od dnia 01.03.2017 r. wg danych wyliczonych na dzień 27.02.2017 r.

TAPICERSTWO w dobrej cenie, jakość gwarantowana, transport gratis 603-601-168. **TELEWIZORY**-naprawa u klienta 603-898-300.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02. **KOMPLEKSOWE** remonty łazienek z dofinansowaniem z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

JUNKERSY, Vaillant - naprawa, hydrauliczne, 606-344-009.

LKL BUD usługi budowlane wykona kompleksowe remonty mieszkań, solidnie i tanio 722-257-679.

REMONTY mieszkań, malowanie, tapetowanie, gładzie, panele, tynki ozdobne, rigipsy, tel. 696-018-114.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin,

sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

„JUNKERS” sprzedaż-montaż-naprawa piecyków gazowych, montaż kucharek, tel. 602-339-051.

NAPRAWA pralek - szybko, solidnie z gwarancją, tel. 32/251-96-63, 502-551-093.

OKNA PCV regulacja, naprawa, wymiana uszczeltek, tel. 602-314-720.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, wod-kan, remonty, 505-443-616.

REMONTY łazienek, mieszkań, solidnie 609-313-275.

REMONTY PLUS-gładzie gipsowe, malowanie, panele

podłogowe, elektryka, awaryjne naprawy, transport, tel. 665-787-464.

ZŁOTA RĄCZKA na każdą kieszeń, uprawnienia elektryczne, gazowe, tel. 601-510-587.

HYDRAULIK, elektryk, gaz, 799-066-346.

GAZOWE urządzenia, montaż, naprawa, konserwacja, miedziane instalacje wodne i gazowe, tel. 783-367-264

MALOWANIE - tapetowanie, tel. 506-685-410.

TELEWIZORY i sprzęt RTV - naprawy, gwarancja, tel. 502-618-221, tel. 32/254-72-86.

FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA F. H. U. ADAMIEC

- **kafelkowanie**
- **remonty budowlane**
- **gipsowanie**
- **montaż sufitów**
- **malowanie**
- **instalacje elektryczne, wod-kan**
- **inne**

tel: 698 094 043

REHABILITACJA DLA SENIORA

w Centrum
Promocji Zdrowia
„SANVIT”

w Sanoku, Ciechocinku,
Iwoniczu-Zdroju

CENA od 595 zł
(za tydzień z pełnym
wyżywieniem)

22/894 36 40

wymiana-modernizacja, tel. 662-653-111.

JUNKERS, Termet, Necar - naprawa, konserwacja, wymiana, tel. 733-336-959. **CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerek, KARCHER, tel. 604-24-39-50.

PRZEPROWADZKI ekipa - taniusko, dojazd gratis, 601-292-699.

PRZEPROWADZKI kompleksowe - utylizacja 32/220-64-27, 531-944-531.

KUPIĘ książki współczesne, przedwojenne i starsze 514-279-446.

MATEMATYKA - 505-250-272.

KUPIĘ kawalerkę w bloku na ul. Granicznej 63, 511-920-654.

KUPIĘ mieszkanie 3 lub 4-pokojowe Zawodzie lub Kukuczki - tel. 501-332-221.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 60 m², I piętro w zielonej i ładnej dzielnicy Katowic, tel. 731-834-064.

SPRZEDAM garaż murywany, zabudowa szeregowa, własnościowy w dzielnicy Giszowice, tel. 731-834-064.

SPRZEDAM działkę rekreacyjno-budowlaną o powierzchni 705 m kw. w Beskidzie Żywieckim, z dwuletnim domem letniskowym całorocznym, cena 119 tys. do negocjacji, tel. 501-811-035.

i zminimalizować liczbę członków oczekujących. Ponadto komisja opiniowała różne sprawy i wnioski mieszkańców dotyczące spraw mieszkaniowych.

– **Szczęśliwe połączenie: zawód i zainteresowania...**

– Tak się szczęśliwie złożyło – opowiada pan Marian – iż moje zainteresowania pokrywają się z moim zawodem. Początkowo chciałem studiować kierunek łączności na Politechnice Gdańskiej. Niestety mamy nie było na to stać (a ojciec już w tym czasie nie żył), to było zbyt kosztowne. Zmieniłem kierunek na Wydział Automatyki na Politechnice Gliwickiej. Studia tamże skończyłem w 1972 roku na specjalizacji Elektroniczne Urządzenia Automatyki. Pierwsze spotkanie absolwentów tego rocznika odbyło się w 2005 roku. Potem już były częstsze, co 2, 3 lata. W wrześniu tego roku organizuję (wraz z kolegami) jubileuszowe spotkanie. Mija właśnie 50 lat od chwili rozpoczęcia studiów na Politechnice Gliwickiej.

Teraz, gdy jestem na emeryturze – kontynuuje swoją wypowiedź – zajmuję się także elektroniką, to moje hobby. Współdziałam więc z firmą zajmującą się monitoringiem. Wdrażałem taką usługę tutaj w Giszowcu.

Trochę późno „zaraziłem się” narciarstwem. Miałem już wtedy 53 lata. No cóż, jakby nie było to sport kosztowny i elitarny, nie było mnie przedtem na to stać. Co nie zmienia faktu, że moje małe dzieci jako kilkulatki śmigały na nartach. A u mnie zaczęło się to niewinnie od pytania

Marian Domagalski:

JESTEM KRZOKIEM



Chwila odpoczynku podczas zjeżdżania na nartach - stok w Jurgowie styczeń 2011 r.

koleżanki, która organizowała wyjazd narciarski do Austrii. Na jej pytanie czemu się nie zapisałem odpowiedziałem zgodnie z prawdą, że nie umiem jeździć na nartach. Skwitowała to krótko: no to się nauczysz. Opanowałem perfekcyjnie jazdę pługiem, potem doskonaliłem swoje umiejętności na (atrakcyjnych cenowo) wyjazdach narciarskich organizowanych cyklicznie przez Dział Społeczno-Kulturalny KSM.

Rozliczne społecznikowskie zajęcia w Radzie Osiedla Giszowiec i „pochlanianie” książek (najchętniej technicznych), tudzież tego typu czasopism - jak np. „Chip” - wypełnia mu bez reszty czas. Zapytany o życzenia na przyszłość, podkreśla, iż najbardziej satysfakcjonowałoby go dobre zdrowie, vitalność, jak najdłuższe samodzielne radzenie sobie w uciążliwościach dnia codziennego.

Gwoli historycznej dokumentacji: funkcje Mariana Domagalskiego – w **Radzie Nadzorczej KSM**: 1990-1991 – przewodniczący Społecznej Komisji Mieszkaniowej, 1991-1994 – zastępca przewodniczącego RN, przewodniczący Społecznej Komisji Mieszkaniowej, 1994-1998 – przewodniczący RN, 2011-2014 – członek RN; w **Radzie Osiedla Giszowiec**: 2007-2011 – sekretarz RO, 2001-2015 – sekretarz RO i przewodniczący Komisji Samorządowo-Rozjemczej, od 2015 do nadal przewodniczący Komisji Samorządowo-Rozjemczej; Przedstawiciel Osiedla Giszowiec na **Zebrawie Przedstawicieli Członków** od 1990 r. do momentu ustawowego wprowadzenia w spółdzielniach mieszkaniowych Walnego Zgromadzenia, tj. do 2011 r.

Za pracę w samorządzie spółdzielczym Marian Domagalski uhonorowany został Odznaką Honorową KSM, Odznaką Honorową z Laurem oraz Wpisem do Księgi Zasłużonych Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Wysłuchała i notowała:
URSULA WĘGRZYK




TAURON

Pełnych nadziei
Świąt Wielkanocnych,
wielu radosnych i ciepłych chwil,
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz mnóstwa pomyslności
w życiu prywatnym i zawodowym.

życzą
Zarząd i Pracownicy
TAURON Ciepło sp. z o.o.

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl katowickasm@gmail.com tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Znani i nieznani



Każdy ma swoje miejsce na ziemi, w którym chętnie mieszka lub do którego przyjeżdża. Dla niektórych jest to miejsce zamieszkania jego przodków dla innych zaś tylko takie, gdzie się przybyło na jakiś czas, przeważnie ze względu na pracę. Dlatego zależnie od tego na Śląsku dzieli się ludzi na trzy grupy: **ptoki, krzoki i pnioki**.

Marian Domagalski urodził się kilkadziesiąt lat temu w Szopienicach (1950 r.). Mówi o sobie, że jest **krzakiem** czyli człowiekiem, który urodził się na Śląsku, jest dumny z jego osiągnięć zarówno w sferze kultury, jak i techniki, nie wspominając już o śląskich pysznościach gastronomicznych. Ale jego rodzice przybyli na Śląsk w 1948 roku. Ojciec był działaczem AK, pochodził z województwa łwowskiego. Tu się osiedlili i uznali Śląsk za swoją ojczyznę. A pan Marian Domagalski mieszka od 1977 roku w zasobach KSM na Giszowcu, w mieszkaniu M-4. Jest z niego bardzo zadowolony. Tam wychowały się jego dzieci córka Magdalena i syn Marcin.

STUDIA, PRACA, MARIAŻ Z KSM

Studiował na Wydziale Automatyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Po ich ukończeniu pracował w Instytucie Maszyn Matematycznych – Oddział Śląski. To była filia warszawskiego instytutu. W 1979 roku filia ta przekształciła się w samodzielną jednostkę Instytut Systemów Sterowania. Tam pracował do 1996 roku. Dzisiaj wspomina swoją pracę z wielką sympatią, zwłaszcza zaś osiągnięcia takie jak opracowanie i wdrożenie do produkcji kalkulatora Mera 203 czy systemu minikomputerowego Mera 60 lub opracowanie i wdrożenie do eksploatacji Systemu Śledzenia Ruchu Pociągów na Odcinku Dyspozytorskim Nr 1 we Wrocławiu (Wrocław - Rawicz) czy



Było to, jak dowodzi data na fotografii, 3 października 1997 r. Marian Domagalski przemawia na jubileuszu 40-lecia KSM

Systemu Wspomagania Zarządzania dla przędzalni chesankowej w Zakładach Produkcji Dywanów w Kowarach. Były to oczywiście prace zespołowe, w których niejednokrotnie pełnił funkcję kierownika rozwiązywanego zadania.

W 1996 roku Zarząd Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – który znał i wysoko cenił jego działalność w Radzie Nadzorczej KSM – zaproponował mu stanowisko wiceprezesa z ramienia KSM w firmie Katowicka Telewizja Kablowa. Początkowo była to spółka akcyjna, następnie w 1996 roku przekształcono ją w spółkę z o.o. Wtedy także przyjęto do spółki amerykańskiego udziałowca – Bresnar Internationale Partners. Taka sytuacja trwała – aczkolwiek z różnymi rezultatami – około 3 lat. Najważniejszym efektem tego okresu było jednak okablowanie całości zasobów mieszkaniowych KSM. Udziały: KSM posiadała 51%, Bresnar Internationale Partners 49,3%, zaś



Marian Domagalski:

JESTEM KRZAKIEM

ułamkowym udziałowcem (0,7%) była „URSA”, wydawca „Wspólnych Spraw”.

– *Potem na podstawie stosownej umowy spółki – wspomina pan M. Domagalski – można było wykupić udziały po zaproponowanej cenie, natomiast w przypadku gdyby ta nie została zaakceptowana, wtedy współudziałowiec był zobowiązany w tej cenie sprzedać własne udziały. Ponieważ KSM była dobrze zorientowana w realiach cenowych, to nie dała się (mówiąc kolokwialnie) „wyrzucić” i sama „zaszachowała” firmę Bresnar Internationale Partners, na czym, hm... dosyć przyzwoicie wyszła.*

PRZEŁOMOWY ROK 1990

Wtedy właśnie, 20 stycznia 1990 roku, wyszła w życie tak zwana ustawa dekomunizacyjna o „o zmianach w organizacji i działalności spółdzielczości”. Jej przepisy m. in. zlikwidowały w natychmiastowym trybie związki spółdzielcze i nakazywały do końca marca tegoż roku, więc „ekspresowo”, wybrać nowe władze spółdzielni więc zarówno zarządy, rady nadzorcze jak i przedstawicieli na Zebrania Członków – i to bez względu na upływ kadencji. Zmiany ustawowe pobudziły aktywność spółdzielców, którzy wręcz ochoczo wzięli się do tego dzieła.

– *Namówiono mnie – wspomina pan M. Domagalski – abym kandydował do Rady Nadzorczej oraz jako przedstawiciel osiedla Giszowiec na Zebranie Przedstawicieli Członków.*

Dzisiaj pan M. Domagalski uważa, że to był trudny okres, nie wszyscy członkowie KSM zachowywali się, hm... prawidłowo. Byli bowiem także tacy, którzy zamiast ewolucji

chcieli robić rewolucję, by nie rzec dewastację w działaniach naszej spółdzielni, jednak dzięki zbiorowej mądrości udało się tego uniknąć.

Wybrano go do Rady Nadzorczej. Był przewodniczącym Komisji Mieszkaniowej. Rozpoczął swoją działalność od rzetelnego przestudiowania regulaminów Rady Nadzorczej i poszczególnych Komisji. Wszystko po to, aby po dokładnej analizie przedstawić swoje spostrzeżenia pozostałym, aby je zweryfikowali. Ponieważ – a świadczy to o tym, że były doskonale opracowane – nie było do regulaminów jakichkolwiek uwag – stwierdził, iż skoro nie ma żadnych powodów do zmiany, to należy przestrzegać obowiązujących regulaminów.

Najważniejszą uchwałą w kadencji RN w latach 1990-1991 była zmiana statutu spółdzielni. Nowy statut w sposób diametralny zmieniał sposób wyboru władz samorządowych spółdzielni. Zyskały – w nowym statucie – także Rady Osiedlowe, które uprzednio miały marginalne uprawnienia, a po zmianie otrzymały bardzo duże. W ramach nowych kompetencji RO mogły np. ustalać stawki eksploatacyjne w opłatach za mieszkania. Również wtedy fundusz remontowy dla przejrzystości rozliczeń podzielono na części „A” i „B”, aby Rady Osiedla mogły podejmować decyzję o wysokości odpisu na fundusz remontowy „B”, ten fundusz przeznaczony dla osiedli.

– **Jak można było dostać mieszkanie w latach 90?**

– *Komisja Mieszkaniowa – wspomina pan Marian Domagalski – bardzo często się spotykała. Mieliśmy mnóstwo pracy. Przygotowywano listy przydziału (podstawową i rezerwową) i listę zamiany mieszkań. Lista rezerwowa określała osoby, które mogłyby skorzystać z przydziału mieszkania, w przypadku rezygnacji kandydata z listy podstawowej. Było także sporo takich osób, które owszem były członkami KSM, ale... nie chciały (z różnych powodów) uzyskać w spółdzielni mieszkania. Tę grupę trzeba było zweryfikować pod kątem faktycznego ich zapotrzebowania na mieszkanie*

(Dokończenie na str. 23)